

Edward Gierek wizytował podwarszawskie zakłady

Na granicy Warszawy i województwa rozrasta się kombinat warzywniczy i kwiatowy o wielkich perspektywach: PGR „Mysiadło” w pow. piaseczyńskim. PGR ten odwiedził 14 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek — interesując się programem szybkiej rozbudowy zielonego zaplecza dla stolicy i Mazowsza.

Gospodynią w „Mysiadlu” jest dyr. Helena Wilczyńska od 28 lat pracująca w PGR-ach. W okresie jej pracy tutaj, „Mysiadło” rozrosło się z 1,5 hektarowej działki kwiatowej do nowoczesnego gospodarstwa, które w br. dało już krajowi 500 ton ogórków i pomidorów.

Wracając do stolicy, E. Gierek zapoznał się z pracą Zakładów Lamp Oscyloskopowych w Iwicznej, m. in. z prototypem nowego typu baterijnego kineskopu 13-calowego do telewizorów campingowych którego seria informacyjna w przyszłym roku wejdzie już do produkcji. (PAP)



Astronauta opuścili powierzchnię Księżyca

W środę o godz. 23.32 czasu warszawskiego amerykańscy astronauta Cernan i Schmitt po raz trzeci wyszli na powierzchnię Księżyca i odbyli wyprawę badawczą. Tym razem trasa wiodła na północ od miejsca lądowania, ku tzw. masywowi północnemu.

Po przybyciu do podnóża masywu północnego, znajdującego się o 3,6 km od członu

lądującego, Cernan i Schmitt zatrzymali się dla zebrania próbek.

Samochód elektryczny zawraca i astronauta udają się teraz na południe, do krateru Van Serg. Nie ma tam śladów żadnej działalności wulkanicznej ani słynnego pomarańczowego piasku.

Krater Van Serg — to ostatni obiekt na powierzchni Księżyca, badany przez amerykańskich astronautów.

Dwaj amerykańscy astronauta Cernan i Schmitt spędzili na Księżycu poza członym lądującym 22 godziny 5 minut i 23 sekundy. Ich ostatnia wyprawa trwała 7 godzin, 15 minut i 31 sekund.

O 23.56 czasu warszawskiego kamera telewizyjna umieszczona na pozostawionym samochodzie przekazała na Ziemię obraz startującego „Challenger”. (PAP)

Nowa organizacja rzemieślnicza

W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczął 2-dniowe obrady zjazd delegatów Centralnego Związku Rzemiosła, w którym uczestniczy ponad 400 przedstawicieli rzemiosła z całego kraju.

Na obrady przybyli: przewodniczący CK SD — Zygmunt Moskwa, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kowalczyk, członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — Bolesław Strużek i wicepremier Kazimierz Olszowski.

Zjazd powoła nową organizację — Centralny Związek Rzemiosła — uchwalając jej statut oraz dokonując wyboru władz.

Nowa organizacja koordynować będzie działalność całego polskiego rzemiosła, zgodnie z kierunkami i potrzebami społeczno-gospodarczej polityki państwa. Do pierwszoplanowych zadań rzemiosła należą — w myśl tych założeń — zaspokajanie zapotrzebowania ludności na usługi oraz wzbogacanie zaopatrzenia rynku w poszukiwane towary. Zasady, zapewniające rzemiosłu właściwe i trwałe perspektywy działania, zawiera ustawa podjęta przez Sejm w czerwcu br. Przypada ona również na rzecz rzemiosła szereg ulg i udogodnień.

Zjazd jest okazją do przedyskutowania nowych zadań i omówienia form pracy rzemiosła na rzecz społeczeństwa. (PAP)



Jak podaje PIH-M, nad Europą północną zalegają nize. Poza obszary kontynentu obejmujące rozległy wyz z osrodkiem nad Rumunią. W dniu 15 bm. Polska pozostanie na skraj tego wyz i nadal będzie napływać dość ciepłe powietrze pochodzenia morskiego. Przewiduje się za chmurzenie duże i lokalnie niewielkie opady. Temperatura maksymalna od 1 st. na wschodzie do 6 st. na zachodzie i Wybrzeżu. Wiatry umiarkowane.

Sejm rozpoczyna 2-dniową debatę

Parlament podejmie uchwałę o planie gospodarczym i budżecie

15 bm. Sejm przystępuje do 2-dniowej plenarnej debaty nad planem i budżetem na rok 1973. Parlament podejmie uchwałę o planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w roku przyszłym oraz ustawę o budżecie. Projekty obu tych dokumentów rząd wniósł już w połowie listopada, a jeszcze tego samego miesiąca odbyło się pierwsze ich czytanie w Sejmie.

Przedstawienie wyników prac komisji następuje w pierwszym punkcie porządku

dziennego. Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, dotyczące obu projektów, przedstawił ma sprawozdawca generalny — pos. Alojzy Melich. Do dyskusji zapisało się ok. 30 posłów. Przewiduje się że w toku debaty przedstawione zostaną przez rząd węzłowe problemy pracy w roku przyszłym.

Tak więc pierwszy punkt porządku dziennego — plan 1973 roku — będzie węzłowym tematem plenarnego posiedzenia parlamentu. Waga debaty budżetowo-gospodarczej jest tym większa, że rok przyszły odgrywa szczególną rolę w społeczno-gospodarczym rozwoju Polski, a plan na 1973 jest wyrazem przyspieszonej realizacji programu VI Zjazdu PZPR.

Sejm uchwalił ma na VIII posiedzeniu również szereg innych ustaw, których projekty wniesione zostały przez rząd.

Projekty ustaw o podatku obrotowym, o podatku dochodowym i o zmianie ustawy o prawie bankowym przedstawił pos. Stanisław Tomaszewski w imieniu Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów.

Pos. Mieczysław Marzec przedłoży sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o projekcie

ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin, a pos. Alojzy Czarnecki — sprawozdanie tejże komisji o projekcie ustawy o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową.

Kolejny punkt porządku dziennego, to sprawozdanie 2 komisji: prac ustawodawczych oraz spraw wewnętrznych i wymiaru sprawiedliwości o projektach trzech ustaw: zmieniającej ustawę o stosunku służbowym funkcjonariuszy MO, zmieniającej ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy MO oraz o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w MO. Sprawozdawca — pos. Arkadiusz Łaszewicz.

Pos. Jerzy Rachowski przed-

Dokończenie na str. 2

Plenum WK ZSL

Współodpowiedzialni za sukces reformy administracji

Obradujące wczoraj pod przewodnictwem prezesa WK ZSL Walentego Kołodziejczyka plenum wojewódzkiej instancji ZSL zajęło się zadaniami Stronnictwa w zreorganizowanym systemie władz administracyjnych na wsi.

Powstanie gmin ma głównie na celu stworzenie form organizacyjno-prawnych dla programu wszechstronnego rozwoju wsi. Aktywny i twórczy udział wszystkich instancji i ogniw ZSL w realizacji reformy władz terenowych jest zadaniem najwyższej rangi — podkreślił w referacie sekretarz WK ZSL Czesław Hudowicz, przedstawiając członkom plenum główne założenia podziału terytorialnego wsi i małych miast w województwie poznańskim.

Decyzja o utworzeniu w Wielkopolsce dwustu gmin, w tym 140 wiejskich i 60 wiejsko-miejskich jest wynikiem ścisłego współdziałania z instancjami partyjnymi PZPR i ZSL, porozumienia z działającymi na terenie gromad i powiatów organizacjami społecznymi i gospodarczymi.

Już wcześniej sprawa ta zo-

Stefan Olszowski zakończył rozmowy w Ulan Bator

Czwartek był przedostatnim dniem oficjalnej wizyty przyjaźni, jaką w Mongolii składa członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL — Stefan Olszowski.

Tego dnia zakończyły się polsko-mongolskie rozmowy, które prowadzili ministrowie spraw zagranicznych obu krajów: S. Olszowski i Lodongijn Rinczin. W trakcie rozmów dokonano przeglądu stosunków dwustronnych i wymiany poglądów na aktualne problemy rozwoju wspólnoty socjalistycznej oraz sytuacji międzynarodowej.

Obie strony podkreśliły wagę umacniania jednolitości wspólnoty socjalistycznej, stwierdzono jednocześnie, że wszelkie działania przeciwko tej jednolitości godzi nie tylko w interesy państw socjalistycznych, ale również w interesy pokoju i współpracy międzynarodowej.

Ministrowie poinformowali się o aktualnych zagadnieniach polityki wewnętrznej oraz zagranicznej obu krajów. Podkreślili, że istnieją szero-

kie możliwości rozwijania i wzbogacania o nowe formy polsko-mongolskiej współpracy we wszystkich dziedzinach, a zwłaszcza w gospodarce.

W ulanbatorskim kombinacie drzewnym — na wyposażenie którego złożyły się dostawy polskich fabryk m.in. z Bydgoszczy, Krakowa, Jarocina, Reszla i Sosnowca i gdzie do tej pory pracuje grupa naszych specjalistów — odbył się w czwartek wiec przyjaźni mongolsko-polskiej. W sali udekorowanej barwami narodowymi PRL i MRL S. Olszowski i inni polscy go-

Dokończenie na str. 2

Przemówienie Susłowa na XX Zjeździe FPK

Występując w czwartek na XX Zjeździe FPK, członek Biura Politycznego i sekretarz KC KPZR, Michail Susłow przekazał delegatom na zjazd i wszystkim komunistom francuskim pozdrowienia od komunistów radzieckich, Komitetu Centralnego KPZR i sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa.

Mówiąc o pozytywnych zmianach zachodzących na kontynencie europejskim, M. Susłow podkreślił, że dalszy rozwój i pogłębienie stosunków między Związkiem Radzieckim a Francją wywiera korzystny wpływ na sytuację w Europie. We współczesnym, szybko zmieniającym się świecie — powiedział on — stosunki radziecko-francuskie stanowią ważny czynnik pokoju.

W czwartek wieczorem w Paryskim Pałacu Sportów odbyła się akademicka, zorganizowana przez FPK z okazji 50-lecia Związku Radzieckiego. W akademii uczestniczyły delegacje bratnich partii komunistycznych i robotniczych na Zjazd FPK. (PAP)

Polsko-jugosłowiańskie rozmowy gospodarcze

14 bm. przybył do Warszawy związkowy sekretarz handlu zagranicznego SFR Jugosławii, przewodniczący części jugosłowiańskiej Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej — Muhamed Hadzic.

Przyjazd ministra Hadzica związany jest z rozpoczynającymi się obradami XIII Sesji Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej.

W godzinach popołudniowych w gmachu Urzędu Rady Ministrów rozpoczęły się rozmowy między delegacjami obu krajów. Delegacji polskiej przewodniczy minister handlu zagranicznego, przewodniczący części polskiej Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej Tadeusz Olechowski.

Stwierdzając, że rezultaty ostatnich lat we współpracy gospodarczej polsko-jugosłowiańskiej są bardzo zachęcające, można wyrazić nadzieję, że obrady obecnej XIII Sesji Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej przyczynią się nie tylko do zapewnienia właściwej realizacji nakreślonych już planów, ale także wskażą na nowe, konkretne możliwości rozwoju kooperacji przemysłowej, co przecież stanowi jedno z podstawowych źródeł dynamizowania obrotów handlowych. (PAP)

Willy Brandt został ponownie kanclerzem NRF

Willy Brandt został w czwartek ponownie wybrany na stanowisko kanclerza federalnego, uzyskując wyraźną większość głosów. Z 493 oddanych głosów Brandt otrzymał 269.

Przedstawienie i zaprzysiężenie ministrów w Bundestagu jest przewidziane na piątek przed południem.

Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę do Willy Brandta w związku z jego ponownym wyborem na stanowisko kanclerza federalnego Niemieckiej Republiki Federalnej. (PAP)

ważne rozszerzenie asortymentu towarów, będących przedmiotem wymiaru.

W wyniku rozmów przeprowadzonych między rządowymi delegacjami między polskimi i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej podpisano 14 bm. w Warszawie protokół o wzajemnych dostawach towarów i płatnościach na rok 1973.

Obrady parlamentarne

W czwartek 14 bm. zakończyła się w Pradze plenarna sesja Zgromadzenia Federalnego CSRS. W trakcie dwudniowych obrad posło wie obu izb — ludowej i narodowej — wysłuchali i przedyskutowali rządowy projekt budżetu państwa na rok 1973.

Również parlament węgierski za twierdził budżet państwa na rok 1973 oraz ustawę o planowaniu.

Kissinger u Nixona

Prezydent Nixon spotkał się w czwartek ze swym specjalnym doradcą Henry Kissingerem, który poinformował go o przebiegu rozmów jakie przeprowadził ostatnio w Paryżu z doradcą delegacji Demokratycznej Republiki Wietnamu, Le Duc Tho.

Sprawa składek ONZ

Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło projekt rezolucji Stanów Zjednoczonych, który zaleca, aby ONZ ustaliła nową skalę składek, według której największa składka nie może przekroczyć 25 proc. zwyż czajnego budżetu ONZ.

Konferencja Rady Europejskiej

W Paryżu rozpoczęły się obrady komitetu ministrów Rady Europejskiej. Pierwszy punkt przewiduje omówienie działalności 3 organizacji europejskich: rozszerzonego Wspólnego Rynku, Europejskiej Strefy Wolnego Handlu (EFTA) w zmniejszonym składzie i Rady Europejskiej, oraz współpracy między tymi organizacjami.

Prowokacje izraelskie

Według informacji czwartkowej prasy bejruckiej, samoloty izraelskie wtargnęły w środę w obszar powietrzny Libanu. Nadlatując od strony morza, izraelskie maszyny dokonały lotów zwiadowczych nad rejonami Nabatli i Artub.

Nowy rząd belgijski

Przywódcą socjalistów belgijskich Edmond Leburton przyjął

Konstytucja Bangladesz

W Dhace rozpoczęła się ceremonia podpisania pierwszej konstytucji Ludowej Republiki Bangladesz. Projekt tej konstytucji został zatwierdzony przez deputowanych zgromadzenia ustawodawczego 4 listopada br. Konstytucja wejdzie w życie 16 grudnia — w pierwszy rocznicę zwycięstwa narodu - wyzwolenie walki narodu Bangladesz.

Wiec w Hawanie

W ostatnim dniu wizyty prezydenta Chile, Allende odbył się w Hawanie wiec przyjaźni kubańsko-chilijskiej, na którym zgromadziło się ponad milion hawańczyków.

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

Po Norwegii — Dania

Wiadomość jest absolutnie autentyczna: na północy rozpoczął się na dobre sezon połowów okrętów podwodnych. Po słynnych już występach widmowej łodzi w norweskim fiordzie Sogne, której pewne miejscowe gazety przypisały nawet polskie barwy narodowe, potwór pojawił się ponownie u zachodnich wybrzeży Grenlandii. Tym razem uporczywie błyskał reflektorem, oświetlał kutry rybackie i spokojne domostwa na brzegu. Zniknął i wracał, by błyskać ponownie.

Największa wyspa świata jest — jak wiadomo — integralną częścią królestwa Danii. Królestwo Danii — jak wiadomo — podane zostało niedawno na spotkaniu ministrów obrony NATO ostrej krytyce Stanów Zjednoczonych za plany znacznej redukcji budżetu wojskowego i racjonalnej reorganizacji systemu obrony. Otóż podczas tajemniczego mrugania światłem u wybrzeży Grenlandii okazało się dodatkowo, że potomkowie wojowniczych Wikingów dysponują w tym rejonie zaledwie kilkoma przestarzałymi okrętami i samolotami, które nie mogą żadną miarą latać po nocy. Opiera się to zapewne na logicznym założeniu, że dla bezpieczeństwa Danii nie ma to większego znaczenia, a zainstalowane na Grenlandii bazy amerykańskie powinny same troszczyć się o własny spokój.

Ow „wąż morski” musiał z całą pewnością zdawać sobie sprawę z poglądów duńskich polityków, a także żywić nadzieję, że dodatkowe odkrycie duńskiej „pięty Achillesowej” pod grenlandzkimi lodowcami podsyć temperamenty słabnącej frondy mocarstwowej w tym kraju.

Obserwatorzy z bijącym sercem oczekują na wyniki kolejnego polowania. A może „najrozsądniejszym rozwiązaniem byłby — jak radzi kopenhaski „Land og Folk” — powrót tajemniczej łodzi do amerykańskiej bazy w Thule na Grenlandii”?

Postronni radzą, by poinstruować dodatkowo dowódcę, że mruganie reflektorami nie jest tym, czym obce okręty wywiadu zajmują się najchętniej podczas misji specjalnej.

B. K.

S. Olszowski w Ułan Bator

Dokończenie ze str. 1

ści serdecznie powitała załoga zakładów — czołowych w swojej branży na terenie Mongolii.

S. Olszowski w swym wystąpieniu przekazał załodze kombinatu najserdeczniejsze pozdrowienia od kierownictwa siły PRL — PZPR, od polskiej klasy robotniczej, od całego narodu polskiego. Mówca podkreślił, że największą wagę przywiązuje Polska do swych stosunków z krajami socjalistycznymi. Stoimy na stanowisku, że jednosc państw socjalistycznych jest podstawowym czynnikiem warunkującym nasze osiągnięcia, że zdecydowana i konsekwentna polityka państw wspólnoty socjalistycznej przyniosła już od czuwalne wyniki w Europie. Dlatego też z całą stanowczością przeciwstawiamy się wszelkim poczynaniom, które usiłują rozbić naszą jedność, osłabić przyjaźń z podstawową siłą socjalizmu — ZSRR i występujemy zdecydowanie przeciwko antyradykalnej linii politycznej obecnego kierownictwa chińskiego. Godzi ona w jedność międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, godzi ona również w politykę odprężenia międzynarodowego, zwłaszcza w Europie. Wyrządza też wiel

Izba Ludowa NRD uchwaliła plan

Izba Ludowa NRD uchwaliła w czwartek ustawę o planie gospodarki narodowej na rok 1973 r. Przewiduje on wzrost dochodu narodowego do 105,7 proc., towarowej produkcji przemysłowej do 106,5 proc., produkcji wyrobów gotowych dla ludności do 106,8 proc. oraz inwestycji materiałowych do 109 proc. w stosunku do roku ubiegłego.

Obroty w handlu zagranicznym wzrosną do 114 proc., a obroty towarowe dla ludności do 106,2 proc. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Niech pan się nie zraża! Pana ojciec dyktował mi w ten sposób ponad dwadzieścia lat!

Dziśszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

Rozwój nauki i techniki decyduje o przyszłości gospodarki

Posiedzenie kolegium międzyresortowego

Zadania nauki i techniki w 1973 r. były głównym punktem posiedzenia międzyresortowego kolegium porozumiewawczego przy Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, które odbyło się 14 bm. w Warszawie.

Za punkt wyjścia do sformułowania tych zadań przyjęto uchwałę VI Zjazdu partii oraz ustalenia 5-letniego planu rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Obradom przewodniczył minister, prof. Jan Kaczmarek.

Plan najważniejszych zadań naukowo-technicznych na rok przyszły obejmuje 569 pozycji, z czego 292 to zadania wdrożeniowe. W stosunku do planu tegorocznego, w przyszłym roku liczba ważniejszych zadań wdrożeniowych wzrośnie o 135, tj. o 88 proc. Warunki wykonania tych trudnych zadań stworzy m. in. znaczny wzrost nakładów finansowych, które np. w dziedzinie problemów węzłowych będą o 34 proc. wyższe.

Przyszły rok będzie więc okresem narastania efektów praktycznego stosowania nowej polityki naukowej. Finansowanie przedmiotów, koncentracja na najważniejszych problemach i najważniejszych etapach prac badawczych i rozwojowych przyniesie wymierne rezultaty gospodarcze i społeczne. Wobec zwiększenia tempa pracy zaplecza naukowo-technicznego i wzrostu jej efektów, potrzebne jest skon-

Intensywne obrady w Helsinkach

Dwukrotnie zebrał się w czwartek na sesjach plenarnych uczestnicy wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Dyskusja trwała łącznie około sześciu godzin.

Przewodniczący delegacji polskiej, ambasador Willmann zwrócił uwagę, że istnieje powściągliwość co do tego, że konferencja powinna odbyć się w trzech etapach i zaproponował, by zgodę tę już obecnie zaaprobować formalnie. Wiele czasu zajęła dyskusja nad dalszym trybem pracy obecnych rozmów. Delegacja ustosunkowała się do zgłoszonych już projektów i przedstawiała do nich poprawki.

Następna, ostatnia już przed miesięczną przerwą sesja plenarna, została zwołana na piątek rano. (PAP)

Nasza dekadowa pogodynka

Kiedy nastąpi atak zimy?

Tak nienormalnie ciepłego grudnia nie obserwowano w Polsce od wielu lat. Synopticy mówią, że mamy do czynienia z tzw. anomaliami meteorologicznymi. Polega ona na tym, że od przeszło tygodni sytuacja baryczna nad Europą ustabilizowała się i to w sposób całkiem sprzeczny z normalnym biegiem rzeczy.

Oto zamiast cyrkulacji północnej, północno-zachodniej czy wschodniej, która zwykle właśnie w grudniu daje pierwsze ataki zimy, opady śniegu i mrozy nawet do 10 st., mamy nieustanny napływ z południowego zachodu mas ciepłego i wilgotnego powietrza morską. Od pierwszych dni grudnia nad Europą południową, wschodnią, lub południowo-wschodnią zalega bez przerwy wyż, natomiast niż wędruje przez północne rejon Europy z zachodu na wschód. Polska jest od wielu dni na pograniczu między ciepłym i wilgotnym obszarem niżowym z północy, a nieco chłodniejszym wyżem z południowego wschodu. Dzięki temu powietrze chłodne, atakujące z północy i wschodu, nie zagraża nam, a utrzymanie się tej cyrkulacji przewidywane jest do połowy trzeciej dekady bm.

Tak więc na pytanie czy święta będą w scenarii zimowej, przyjdzie odpowiedzieć negatywnie — ku rozpaczce setek tysięcy młodzieży wybierającej się na obozy narciarskie, na zimowe wczasy. Chyba że za kilka dni nagle niespodzianie i wreszcie układ baryczny nad Europą radykalnie się zmieni. Nie przewidują tego aktualnie mapy pogody. Do końca bieżącej dekady przewiduje się zachmurzenie duże, mgły i zamglenia, opady mżawki i drobny deszcz, a potem przejściowe i nawet rozproszony deszcz, który ustąpi pod naporem kolejnego frontu z gorszą pogodą. Temperatura wahać się będzie od około 3-4 st. na północnym wschodzie do około 5-6 st. w centrum do 7-8 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, tylko w dzieńniskach północnych przejściowo silniejsze, nadal z kierunków południowo-zachodnich.

Prognozy na grudzień przewidywały możliwość ochłodzenia, a nawet pierwszych mrozów w III dekadzie. Niektórzy spece od pogody a myśle tu o rolnikach, leśnikach, wędkarach i myśliwych — zapowiadają, że naprawdę zima zacznie się dopiero w połowie stycznia, będzie krótkotrwała, ale na szczęście krótkotrwała. Operacja ona swoję przewidywania, na takich przewidywaniach jak szybka zmiana futer u zwierząt na ciepłe zimowe, grożdzenie nadmiernych zapasów przez myszy polne, chomiki, szczel-

W grudniu — ponad plan

Od dwóch dni załoga Chodzieskich Zakładów Porcelany i Porcelitu wytwarza dodatkową produkcję, po wykonaniu całorocznego planu sprzedaży. W ten sposób do końca grudnia ceramicy dostarczą dodatkowo swych wyrobów za 12,7 mln zł, to jest o dalsze 3,2 mln zł więcej, niż na początku br. deklarowali do „banku 20 miliardów”.

Swoją roczną produkcję budowlano-montażową wykonała 11 bm. załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego. Na poczet dodatkowej produkcji od wtorku (12 bm.) pracuje również załoga Poznańskich Zakładów Produkcji Betonów „POZBET”. (zs)

Telefony

Na około 30.000 zł szacuje się straty wynikłe z pożaru w Obwodowej Przychodni w Pleszewie. Pożar ten wybuchł na poddaszu, w związku z iskrami podczas spawania urządzeń grzewczych.

Wstrząs mózgu i inne urazy stwierdzono u 29-letniego Zbigniewa W., który pobity został na pl. Wolności w Poznaniu przez kilko osobników. Aż wierzyć się nie chce, że tego rodzaju chuligańskie wyburki mogły mieć miejsce w tak ruchliwej części miasta.

W Poznańskich Zakładach Metalowych przy ul. Ratajczaka zmarł nagle o godz. 6.20 jeden z pracowników.

Podczas prac porządkowych w jednym z mieszkań przy ul. Niestachowskiej w Poznaniu spadła z drabiny i doznała złamania podudzia 60-letnia Barbara S. (b)

KRONIKA DNIA

Symposium w CRZZ

W Warszawie odbyło się sympozjum zorganizowane przez Biuro Historyczne CRZZ poświęcone radzieckim związkom zawodowym i ich roli w budownictwie socjalizmu i komunizmu w ZSRR. O współpracy polskich i radzieckich związków mówił sekretarz CRZZ — Ryszard Pospieszny. Podkreślił on serdeczne, braterskie i bliskie kontakty związków zawodowych naszych krajów rozwijane w wielu płaszczyznach — m. in. wymiany doświadczeń produkcyjnych i obopólnej korrystnej kooperacji przemysłowej zakładów Polski i Związku Radzieckiego.

Uczestnicy sympozjum wysłuchali również wspomnień weteranów polskiego ruchu związkowego — świadków pamiętnych wydarzeń, które rozegrały się przed 50 laty. (PAP)

Porozumienie o współpracy

Pomiędzy Komitetem Współpracy Organizacji Młodzieżowych w Poznaniu a Komitetem Wojewódz Kim Freie Deutsche Jugend w Cottbus (NRD) podpisano zasady współpracy, których celem jest za cięśnienie kontaktów pomiędzy młodzieżą obustronnych miast, zapoznanie ich z do robkiem obu narodów, życiem i dzia łami, tradycjami i kulturą obu państw.

Cele te realizowane będą w ramach wymiany delegacji i grup młodzieży, zespołów artystycznych i sportowych, wystaw, a także przez organizowanie międzynarodowych obozów pracy. (mb)

Metalowcy w akcji „20 mld”

Wyróżnienia ofiarnych załóg

14 bm. w Zarządzie Głównym Związku Zawodowego Metalowców odbyła się uroczystość wręczenia listów pochwalnych i nagród rzeczowych załogom i zespołom racjonalizatorskim fabryk elektromaszynowych, które uzyskały najlepsze wyniki w ogólnopolskim konkursie pn. „Stać nas na więcej i lepiej”. Konkurs ten, ogłoszony przez CRZZ wspólnie z redakcjami „Głosu Pracy” i „Expressu Wieczornego”, miał na celu rozwinięcie akcji „20 miliardów” i dostarczenie gospodarce zwiększonych ilości wyrobów.

Wśród wyróżnionych znalazły się m. in. załogi Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek i Zakładów „H. Cegielski” z Poznania. (PAP)

Sejm PRL rozpoczyna obrady

Dokończenie ze str. 1

stawić ma sprawozdanie Komisji Komunikacji i Łączności o projekcie ustawy o zmianie ustawy o łączności. Wiąże się ona ze zmianami w organizacji wydawniczej i kolportażu prasy i zamierzonym powołaniem Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch”.

Przewiduje się także interpellacje poselskie.

Z PRAC KOMISJI SEJMOWYCH

Wczoraj Komisja Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego omówiła realizację programu reelektrofikacji zagrod wiejskich i problem rozwoju produkcji mieszanek pasz treściwych.

Tego dnia Komisja Handlu Wewnętrznego dokonała oceny możliwości poprawy zaopatrzenia rynku wewnętrznego przez import towarów. (PAP)

Dziś w TV

„NRF w godzinie wyboru”

Zwracamy uwagę, że dziś o godz. 17.45 Telewizja Polska nada w programie I film dokumentalny Henryka Kollata pt. „Niemiecka Republika Federalna w godzinie wyboru”. Wiadomość tę podajemy szczególnie dla tych, którzy pamiętają poprzedni dwuczęściowy reportaż filmowy „NRF w godzinie ratyfikacji”.

Zmarł Jan Cybis

W Warszawie zmarł w wieku 75 lat Jan Cybis, jeden z najznakomitszych malarzy polskich, wykładowca w Warszawskiej Akademii Sztuk Plastycznych, autor licznych publikacji o sztuce. Z nazwiskiem tego twórcy nierozdzielnie związana jest historia ostatniego półwiecza polskiej sztuki. Malarstwo J. Cybisa, olej i akwarele, w których dominuje martwa natura świeciło triumfem na wystawach krajowych i zagranicznych.

Wśród wielu nagród i wyróżnień krajowych i zagranicznych J. Cybis otrzymał w 1955 r. nagrodę państwową I stopnia. Posiadał liczne odznaczenia państwowe, a wśród nich order „Sztandaru Pracy” I i II klasy. (PAP)

Opakowania i poligrafia

Powstaje nowy związek spółdzielczy

Dzisiaj w Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu odbywa się I Założycielski Zjazd Krajowego Związku Spółdzielni Przemysłu Poligraficznego i Opakowań.

Celem powołania nowego związku jest stworzenie odpowiednich warunków dla rozwoju, specjalizacji i koncentracji spółdzielczego przemysłu papierniczo-poligraficznego.

Związek zrzeszać będzie 33 spółdzielnie pracy z 13 województw, reprezentujących potencjał gospodarczy prawie półtora miliarda zł i zatrudniających ponad 12 tys. pracowników. Przy związku powołany będzie Ośrodek Postępu Technicznego, którego zadaniem sta nie się projektowanie wzorów nowych opakowań, ich normalizacja, przystosowanie do transportu kontenerowego, opracowywanie dokumentacji technicznej, powoływanie rzeczników patentowych itp.

Wybranie Poznania na siedzibę związku nie jest przypadkowe. W naszym mieście istnieje duża i reprezentatywna dla całego kraju baza produkcyjna, a spółdzielnie mają trwałe doświadczenia w zakresie prac koordynacyjnych. Podczas dzisiejszego Zjazdu uchwalony zostanie statut związku i wybrane będą rada oraz zarząd. (kad)

Dwa segmenty doku pływającego połączono na wodzie

W Gdańskiej Stoczni Remontowej zakończona została prototypowa operacja łączenia na wodzie dwóch segmentów wielkiego doku pływającego o nośności 25 tys. ton.

Dok, który ma być oddany do eksploatacji na początku 1974 roku, służyć będzie do remontu statków o tonażu do 60 tys. DWT. Ze względu na rozmiary jest on budowany z 6 oddzielnie wodowanych segmentów.

Dla zespawania podwodnych części doku posłużono się specjalnie skonstruowanym tunelem, który wprowadzony został pod denne krawędzie łączonych segmentów.

Stan robót wyprzedza o miesiąc harmonogramy, co stwarza możliwość wcześniejszego rozpoczęcia budowy następnego doku tej samej wielkości. (PAP)

170 posiedzenie

konferencji paryskiej

W czwartek w Paryżu odbyło się kolejne, 170 posiedzenie konferencji paryskiej w sprawie Wietnamu.

Zastępca przewodniczącego delegacji DRW Nguyen Minh przed wejściem na salę obrad ponownie podkreślił, że porozumienie uzgodnione 20 października między DRW i USA jest słuszne i dla wszystkich stron sprawiedliwe. (PAP)

Plenum WK ZSL

Dokończenie ze str. 1

ctwo musi stworzyć silny ośrodek polityczny w gminie, bazujący na ścisłej współpracy swoich gminnych komitetów, niosący bieżącą pomoc władzy terenowej w spełnianiu jej obowiązków, kontrolujący prawidłowość jej działania. Współdziałanie to ma służyć realizacji zadań wynikających z uchwały VI Zjazdu PZPR i wspólnych decyzji Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie rozwoju wsi. Celowi temu sprzyja powołanie silniejszych — niż gromadzie — ogniw gminnych Stronnictwa, które skupiać będą po kilkanaście kół wiejskich.

Plenum podjęło uchwałę zalecającą aktywowi Stronnictwa wszechstronną pomoc w realizacji reformy władz terenowych i w działaniu na rzecz rozwoju wsi i rolnictwa. (emp)

W Białymstoku odbyło się wspólne plenarne posiedzenie KW PZPR i WK ZSL, poświęcone omówieniu najważniejszych zadań rolnictwa tego regionu.

W obradach uczestniczyli: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski i członek Prezydium NK ZSL, Longin Cegielski. (PAP)

Wypadek czy zamach?

Prof. Ch. Barnard w szpitalu

Profesor Christian Barnard, który pierwszy na świecie przeszczepił ludzkie serce, padł w środę ofiarą wypadku samochodowego i znajduje się obecnie w szpitalu w Groote Schuur w Kapsztadzie.

Kierowca samochodu, który potrafił profesora i jego żonę, zbiegł z miejsca wypadku.

Agencje prasowe nie wykluczają, iż „nieszczśliwy wypadek”, który wydarzył się w mocno podejrzanych okolicznościach na przedmieściu Kapsztadu, był dziełem rasistów. (PAP)

KSIAŻKA

najpraktyczniejszym UPOMINKIEM

Reforma nie dyskwalifikacja

Z listu czytelnika: „Na razie rady gromadzkie, które mają być zlikwidowane, niczego już nie chcą załatwić, ci co odchodzą, są „obrażeni” i myślą tylko jak się urządzić”.

Ze ściany budynku nie zniknęła jeszcze tablica „Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej Kaczory pow. Chodzież”. Ale siedziba terenowej władzy, jeszcze pachnąca świeżą farbą, objęta już została w posiadanie przez nowych gospodarzy przyszej gminy.

Narodziny gminy w Kaczorach odbyły się bezboleśnie. Bo też mniejsze były tu niż gdzie indziej organizacyjne kłopoty; nowa władza zajęła pomieszczenia gromadzkie, okazała i usytuowane centralnie, na miejscu znaleziono kandydata na naczelnika legitymującego się nie tylko studiami, ale i doświadczeniem. Były przewodniczący Prezydium GRN znając tamtejszy teren na wylot, pełnił ma odpowiedzialną, społeczną funkcję przewodniczącego rady gminnej.

Podobnie w Szamocinie (pow. chodzieski). I tu bez zakłóceń funkcjonuje Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Inter-

sanci załatwiani są szybko i sprawnie, acz wykonywani tu remont na pewno nie ułatwia pracy. Zmienia się hierarchia urzędu — wyjaśnia sekretarz Prezydium MRN — pomniejszyć trzeba lub powiększyć nie jedno lokum. Cały z tym ambaras. Ale warunki lokalowe przyszła gmina będzie miała najlepsze w powiecie.

Przysiężny naczelnik, nie jest na razie jeszcze naczelnikiem, lecz podobnie jak 200 jego kolegów z Wielkopolski, pełnomocnikiem powiatu. Wdraża się więc, póki co, do swoich obowiązków, poznając, po przygotowaniu od strony teoretycznej do pełnienia nowych funkcji, także jej praktyczne sekrety. Mówi się o nim: rzutki, dobry organizator, obyty w regionie nadnoteckim. Jest leśnikiem z zawodu. Wszystko to może się okazać wielce przydatne w niełatwej sztuce administrowania i godzenia interesów.

Były przewodniczący Prezydium MRN nie czekał na dzień 1 stycznia 1973, kiedy to zgodnie z ustawą o gminach i radach narodowych, musiałby odejść. Sam poprosił o zwolnienie. Wszak niełatwo jest odejść po czterech latach pracy, nawet jeśli następuje to w wyniku reorganizacji, nie dyskwalifikującej odchodzących w oczach społeczeństwa.

Zmienił też pracę był przewodniczący Gromadzkiej RN. Był jednak na swym terenie dobrym gospodarzem, pracując przez kilka lat, sporo zdziałał. Dorobek jego rządów każdy z mieszkańców gromady odczuł na własnej skórze. Takich zaś ludzi nie puszcza się w niepamięć.

Kryterium kwalifikacji stawiane przed gospodarzami przyszej gminy jest surowe: — wyższe lub średnie wykształcenie, pełna specjalizacja zawodowa. Bawiem ludzi ci winni stać się — zgodnie z założeniami reformy — rzecznikami postępu. Wiadomo zaś, że wywołom tym nie mogła sprostać znaczna część dotychczasowej gromadzkiej i miasteczkowej administracji.

Reforma nie oznacza jednak przekreślenia dorobku odchodzących pracowników rad miejskich i gromadzkich. Są to ludzie o sporym doświadczeniu nabytym w długoletniej służbie publicznej. Większość z nich pracowała z oddaniem i ciężko, mając do dyspozycji nader niki środki aktywizacji gospodarczej swoich rejonów.

Mam świeżo w pamięci rozmowę z gronem redakcyjnych kolegów podczas spotkania z polityczno-gospodarczym aktywnym powiatu chodzieskiego. Wśród innych cennych uwag odnotowałem tam i takie spostrzeżenia: „niesłusznie identyfikuje się tych wszystkich, którzy opuszczają administrację terenową z ludźmi o niskim poziomie umysłowym i moralnym. Wszak i liczni z nich są zasłużeni dla środowiska, wspomnieć by warto ich także, bodaj ciepłym słowem”.

Oczywiście, bardziej przemawia do dziennikarskiej wyobraźni przyszła gmina. Urząd, który na długo przed swoim „rozruchem” stał się popularny, by nie rzecz modny w społeczeństwie. Myślę jednak, że przed wejściem w życie reformy, trzeba raz jeszcze jasno sobie uzmysłowić: intencją bezpośrednią zmian, które niebawem mają stać się udziałem wsi i miasteczek jest ewolucja w kierunku postępu, usprawnienie i unowocześnienie administracji terenowej, zastrzyknięcie świeżych sił i nowej myśli, nie zaś chęć pozbycia się wysłużonych pracowników GRN i MRN.

O tym zaś dowodnie świadczą także fakt umożliwienia pozostania w nowo kreowanych urzędach gminnych tym wszystkim, którzy się zobowiązali podjąć naukę bądź studia. Skorzystała z tej okazji większa niż się spodziewano początkowo liczba pracowników likwidowanych obecnie prezydiów miejskich i gromadzkich. Są prezydya, w których połowa pracowników dokształca się zaocznie (np. w Szamocinie w pow. chodzieskim, czy Damasławku w pow. wągrowieckim).

Dokończenie na str. 4

JERZY WALASEK

Od 1971 roku przewodniczącym Rady Zakładowej w Poznańskiej Fabryce Maszyn Zniwnych jest Bolesław Szatek, członek Prezydium Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych. Od tego wydarzenia w ruchu zawodowym rozpoczynamy naszą rozmowę.

— Wkrótce po powrocie z obrad dwukrotnie spotkałem się w naszej fabryce z działaczami partyjnymi i związkowymi oraz z uczestnikami współzawodnictwa socjalistycznego. Przekazałem im moje wrażenia i refleksje wyniesione z prac zespołu problemowego (do spraw wewnętrznych związkowych) i komisji statutowej podkreślając, że nowy statut Zrzeszenia Związków Zawodowych usuwa przestarzały i sztuczny podział na robotników i pracowników umysłowych. Ma to kapitalne znaczenie dla właściwego kształtowania stosunków międzyludzkich, zgodnego z zasadą, że wyniki pracy, a nie jej rodzaj, stanowią naczelną kryterium oceny wartości człowieka. Satisfakcjonuje przeto, że projekt Kodeksu Pracy, nad którym będziemy wkrótce w PFMZ dyskutować, tworzy jednolity dla ogółu pracowników system praw i obowiązków. Jednakże dyskusja nie będzie letnia, gdyż szereg szczegółowych rozwiązań zawartych w projekcie — moim zdaniem — budzi poważne wątpliwości. Np. projekt rezygnuje z takich konstrukcji jak: udział rady zakładowej w przyjmowaniu pracowników oraz wymóg uprzedniej zgody rady na rozwiązanie umowy o pracę, chociaż konstrukcje te zostały wyeliminowane przez życie. Obecnie w branży metalowej ten pierwszy problem jest uregulowany tak, że brak zgody rady zakładowej powoduje nieważność decyzji o przyjęciu do pracy.

NASZE ROZMOWY

Rada zakładowa — partner dyrekcji

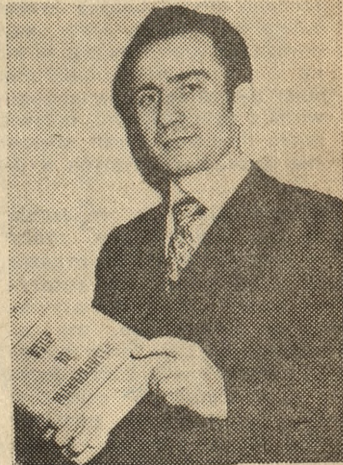
Wykorzystując to uprawnienie i niejednokrotnie zasięgając opinii niższych ogniw związkowych prezydium naszej rady wypowiada się na temat zaszerzowania nowo przyjmowanego do określonej grupy plac. Chodzi nam o to, by polityka plac premiowała długolentnych dobrych pracowników, a nie ludzi zmieniających pracę jak rękawiczki. (Do niedawna właśnie w wyniku wędrowki z zakładu do zakładu najłatwiej było uzyskać wyższą grupę wynagrodzenia).

— Gdyby w zakresie pracy wewnętrznej związkowej skonfrontować postulat zgłaszane i przyjęte na Kongresie z codzienną praktyką rady w Waszej fabryce...

— Wniosek byłby taki, że działamy właściwie. Chciałbym jednak się zastrzec, że nie wszystkie postulaty — np. dotyczące zwiększenia uprawnień ogniw związkowych — trafiły mi do przekonania. Sądząc, że uprawnienia są wystarczające. Rzecz natomiast w tym, że niedostatecznie wykorzystywane. Np. niejednokrotnie związkowcy wyręczają administrację zamiast dopilnować, by wykonała ona swoje obowiązki w zakresie poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych.

— Czy tak się zdarza również w PFMZ?

— Na ogół skutecznie przeciwstawiamy się wyręczaniu administracji. Np. to ona opracowała projekt programu poprawy bhp na rok 1972 ujmujący 54 tematy. My, związkowcy, analizowaliśmy natomiast



Bolesław Szatek: „...Działacz związkowy nie robi łaski pracownikowi, skutecznie występując w jego słuszej obronie. To podstawowy obowiązek...”
Fot. — H. Kamza

ten projekt konfrontując go z potrzebami i możliwościami ich zaspokojenia, w rezultacie czego program — uchwalony przez samorząd robotniczy — objął nie 54 tematy lecz 108. Z wstępnego rozliczenia wynika, że program został zrealizowany.

Adaptacja społeczno-zawodowa nowo przyjętych pracowników od dawna należy do tych dziedzin, których administrację w dużym stopniu wyręczają związki i ZMS. W PFMZ stan ten udało się nieco zmienić: utworzono w dziale kadr odrębne stanowisko do spraw adaptacji. Jest to kurs na taki podział ról: adaptację będzie „robić” administracja pod kontrolą rady zakładowej, która w uzasadnionych wypadkach może jej udzielić pomocy.

— Recepta na radę zakładową skutecznie strzegącą interesów pracowników?

— Musi się składać z działaczy — nieustępliwych, konsekwentnych, operatywnych, nie obawiających się konfliktu z dyrekcją (odmienne spojrzenie administracji i związków na szereg spraw to rzecz naturalna) i przekonanych o swojej służebnej roli wobec wyborców czyli załogi. Działacz związkowy nie robi łaski pracownikowi, skutecznie występując w jego słuszej obronie. To podstawowy obowiązek. Dlatego też jednym z najważniejszych mierników pracy rady zakładowej jest — moim zdaniem — liczba spraw pracowniczych z pominięciem rady kierowanych do wyższych instancji związkowych i instytucji działających poza zakładem.

— Ile takich spraw w ostatnim roku wyszło z PFMZ na trafiwszy przedtem do rady zakładowej?

— Trzy. Myślę, że wynika to m.in. z faktu, że w naszej radzie zakładowej zawsze w godzinach od 6.30 do 16.30 (a niejednokrotnie do 18) przebywa działacz kompetentny do załatwienia sprawy pracownika lub do interweniowania w takiej sprawie. Inaczej być nie może. Ustalenie, że rada przyjmuje interesantów np. w godzinach od 11–13 byłoby formalizmem, który paraliżuje związkowe działanie.

Rozmawiał:
MICHAŁ ŁUCZAK

W Czeskich Karkonoszach



Uzdrowiska w Karkonoszach, oddalonych około 150 km od Pragi są najbardziej uczęszczanymi przez prażan miejscowościami wypoczynkowymi. Wiele praskich (i nie tylko praskich) zakładów pracy ma tam własne schroniska, z których pracownicy korzystają w czasie weekendów i urlopów. Sezon zimowy już się rozpoczął; warunki śniegowe są doskonałe.

Na zdjęciu: widok uzdrowiska Pec pod Śnieżką.

CAF — CTK

Na wielu frontach II wojny światowej, w oddziałach partyzanckich krają okupowanych Polacy i Rosjanie wspólnie przelewali krew w imię hasła „Za Waszą Wolność i Naszą”.

Łącznie w szeregach polskiego ruchu oporu oraz w radzieckich formacjach partyzanckich — powiedział pracownik naukowy Wojskowego Instytutu Historycznego płk dr Julian Tobiasz w rozmowie z dziennikarzem PAP — walczyło około 20 tys. obywateli radzieckich. Stanowiło to około 50 proc. wszystkich partyzantów działających na tyłach wroga poza granicami Związku Radzieckiego. Już w latach 1941–42 w oddziałach, zwłaszcza GL i AL znalazło się tysiące żołnierzy radzieckich. Byli to przede wszystkim uciekinierzy z hitlerowskich obozów jenieckich. Znajdowali oni przy pomocy organizacji polskiego ruchu oporu, a także miejscowej ludności opiekę i schronienie. Ludność dostarczała jeńcom żywność w czasie transportów i przemarszu, zaopatrywała w odzież cywilną itp. Szczególnie wydatnej pomocy udzielały lewicowe i antyfaszystowskie organizacje np. Robotniczo-Chłopska Organizacja Bojowa (działająca w południowej Lubelszczyźnie). Bojowa Organizacja Ludowa,

Obywatele radzieccy w polskim ruchu oporu

Zjednoczenie Robotniczo-Chłopskie. Powstały również komitety pomocy jeńcom, które zajmowały się zbieraniem wśród ludności odzieży, pieniędzy i kierowały uciekinierów do lasu.

Zorganizowana działalność rozpoczęła się dopiero z chwilą powstania PPR i GL. PPR od początku doceniała znaczenie włączenia do walki z okupantem żołnierzy radzieckich. Ich wyszkolenie wojskowe i doświadczenie bojowe oraz nienawiść do wroga czyniły z nich niezawodnego sojusznika. Organizacje partyjne organizowały i ułatwiała ucieczki, połączone niejednokrotnie z rozbijaniem obozów i likwidowaniem hitlerowskich załóg.

Według danych źródłowych w pierwszej połowie 1942 r. powstało kilka oddziałów partyzanckich złożonych ze zbitych jeńców radzieckich. Jednym z pierwszych był oddział st. lejt. Fiodora Kowalowa „Fiodora”. Wszedł on do GL

jako oddział im. Adama Mickiewicza. W obwodzie warszawskim powstało 9 oddziałów składających się przeważnie ze zbitych jeńców m. in. Piotra Finansowa, „Leona”, „Siemiona”, „Michała”. Na Kielecczyźnie obywatele radzieccy walczyli w oddziałach im. B. Głowackiego, D. Czachowskiego, M. Langiewicz a w Krakowskim w oddziałach B. Głowackiego, L. Waryńskiego, „Za Wolną Ojczyznę”. W kilkunastu oddziałach obywatele radzieccy stanowili większość, tak np. w 1944 r. spośród utworzonych na Kielecczyźnie 5 partyzanckich brygad dwie (10 i 11) składały się w 85% z obywateli radzieckich. Wielu b. żołnierzy radzieckich było dowódcami oddziałów GL i AL m. in. Fiodor Kowalow, Wasyl Wołodin, Jakow Salinkow, Mikołaj Sługaczow, Aleksander Kuźniewow. Należy podkreślić, że obywatele radzieccy odegrali istotną rolę w działalności bojowej polskich oddziałów ludowej partyzantki,

zwłaszcza w pierwszym okresie, kiedy brak było wyszkolonych kadr.

Jednocześnie na ziemiach polskich rozwijały intensywną działalność radzieckie oddziały rajdowe oraz grupy rozpoznawcze-dywerysyjne. Pojawiały się one z początkiem roku 1944. W styczniu — marcu tego roku przeprowadziły się przez Bug oddziały radzieckiego zgrupowania partyzanckiego płk Iwana Banowa „Czornego”, liczące ok. 1500 partyzantów. W nocy z 9 na 10 lutego 1944 przeszło na teren południowej Lubelszczyzny zgrupowanie płk Piotra Puszynhory. Oddział ten stoczył ponad 100 potyczek z hitlerowcami zadając im ciężkie straty. Wiosną 1944 r. przeprowadziło się przez Bug kilkanaście dużych radzieckich ugrupowań partyzanckich m. in. oddziały: im. Aleksandra Newskiego pod dowództwem mjr Wiktora Karsiowa, im. S. Budionnego pod dowództwem st. lejt. Iwa

na Jakowlewa, oddziały kpt. Piotra Wasilenki, płk. Mikołaja Prokopiuka, kpt. Władimira Czepigi, Siergieja Sankowa, płk Borysa Szangina. Jesienią 1944 r. liczne grupy radzieckich zwiaźdowców podjęły działalność na terenach międzyrzecza Wisły i Odry, m. innymi w Wielkopolsce.

Rozwinięcie na ziemiach polskich szerokiej działalności bojowej, dywersyjnej i wywiadowczej radzieckim partyzantom umożliwiła ściśła współpraca z polskim ruchem oporu, a w szczególności z jego lewicowym nurtem oraz życzliwy stosunek ludności polskiej, zwłaszcza wiejskiej.

Wymownym przykładem polsko-radzieckiego bojowego partyzanckiego współdziałania była bitwa pod Rąblowem, a także bitwy w Lasach Lipskich, Janowskich i Puszczy Solskiej; męstwo polskich i radzieckich partyzantów walczących ramie w ramie sprawiło, że wielokrotnie silniejszy nieprzyjaciel nie potrafił przełamać oporu partyzantów. Udział obywateli radzieckich w polskim ruchu oporu — podkreślił płk J. Tobiasz — stanowi wymowny przykład przyjaźni i międzynarodowego braterstwa broni narodów: polskiego i radzieckiego we wspólnej walce. (PAP)



Kazimiera Hłakowiczówna — „Rymy dziecięce”. Ilustrowała Zofia Darowska. Str. 35, zł. 22.
Jerzy Mańkowski — „Ballada sierpnia”. Wyd. III, str. 145, zł. 10.
Gerard Górnicki — „Dom na Pałacyku”. Wyd. II, str. 189, zł. 14.
Przemysław Bystrzycki — „Śmierć nad Afgan — Wadi”. Wyd. III, str. 152, zł. 12.
Michał Choromański — „Zdrowie i medycyna”. Wyd. IV, str. 233, zł. 24.
Tadeusz Grabowski — „Pieśń o królu Olafie. Steńka z Kamienia”. Ilustrował Zbigniew Kaja. Str. 59, zł. 12.
Wojciech Z. Owsianowski — „Szlaki wodne Wielkopolski” (przewodnik). Str. 193, zł. 13.
Alfred Wellm — „Podróż do Descansaru”. Str. 235, zł. 22.

A) GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 298 (8960) 15 XII 1972

Rola opinii bezpartyjnych w działalności partii

W numerze 11 (listopadowym) „Ideologii i Polityki” — miesięcznika poświęconego problemom szkolenia partyjnego zamieszczono artykuł Leszka Jucewicza o roli opinii bezpartyjnych w działalności partii. Autor przypomina leninowskie rozumienie partyjnego kierownictwa, w którym podkreśla się m. in. służebną rolę partii wobec ludzi pracy; zajmuje się obszernie problemem demokracji wewnątrzpartyjnej jako głównym warunkiem wiary z bezpartyjnymi; omawia problem ludzi pracy jako podmiotu działania partii; wreszcie przechodzi do sprawy znaczenia opinii bezpartyjnych w pracy POP, pisząc m. in.:

Niezwykle duże znaczenie dla doskonalenia pracy podstawowych organizacji, umacniania ich autorytetu, wzrostu siły oddziaływania na środowisko, ma uwzględnianie tych ocen i opinii bezpartyjnych, które dotyczą poszczególnych członków partii. Temu celowi powinny służyć m. in. otwarte — z udziałem bezpartyjnych — zebrania organizacji partyjnych.

Trzeba pamiętać o tym, że często oceny i opinie bezpartyjnych o członkach partii są bardziej krytyczne niż oceny i opinie formułowane o nich w samej organizacji. Wiąże się to z faktem, że bezpartyjni wobec członka partii stosują te same kryteria, co w odniesieniu do całej partii, pragnąc widzieć w jego postawie i działalności idealny wzorzec partyjności. Z drugiej strony w organizacji partyjnej z różnych względów (jest to temat sam w sobie) dochodzi niejednokrotnie do stopienia ostrości — praktycznie stosowanych wobec członków partii kryteriów, a zatem i do pewnego liberalizmu w formułowaniu ocen i opinii dotyczących postawy i działalności członków partii. Wreszcie zwrócić tu trzeba uwagę na fakt, że bezpartyjni towarzysze pracy znają niekiedy członka partii wszechstronniejsze niż organizacja partyjna.

Toteż opinie i oceny bezpartyjnych o członkach partii powinny być dla organizacji partyjnej istotną pomocą w jej pracy wewnętrznej, w jej ideowo-wychowawczym oddziaływaniu na poszczególnych towarzyszy, a także pomocą w uwalnianiu szeregow partyjnych od ludzi kompromitujących partię, osłabiających jej siłę i jej przewodnictwo. W tym też kierunku zmierzają starania naszej partii. Opini

nie bezpartyjnych ludzi pracy brane są pod uwagę przy ocenach kadr kierowniczych, coraz częściej komisje kontroli partyjnej przed podjęciem decyzji o wydaleniu członka partii wysłuchują również uwag bezpartyjnych robotników i chłopów. Wytyczne Sekretariatu KC w sprawie doskonalenia trybu przyjmowania do partii zalecają zapoznanie się z opinią bezpartyjnych o kandydacie.

Ponadto stwarzanie szerokiej możliwości formułowania ocen o pracy partyjnej pozwala organizacji partyjnej poznać różnice punktu prowadzenia skutecznej pracy ideowo-politycznej.

Jest przy tym rzeczą zrozumiałą, że wykorzystywanie opinii i ocen ludzi bezpartyjnych umacnia ich zaufanie do organizacji partyjnych, zbliża ich do partii, wywiera duży wpływ na ich aktywność polityczną i społeczną.

Wysłuchiwanie się w formułowane przez bezpartyjnych opinii i oceny oraz ich uwzględnianie w praktyce partyjnego działania jest sprawą wielkiej doniosłości. Trzeba jednak pamiętać, że dotyczące polityki i programu partii oraz jej członków opinie i oceny bezpartyjnych są różnorodne — nie brakuje wśród nich i takich, które formułowane są z odmiennych pozycji ideowych, poddają krytyce podstawowe wartości przyjęte w partii. Trzeba i te opinie i oceny znać, ale po to, by rozwinąć skuteczną działalność ideowo-wychowawczą i skuteczną walkę ideologiczną. Stwarzając coraz szersze możliwości wyrażania wszelkich ocen, opinii i uwag krytycznych, wykorzystujemy sposób, który służy umocnieniu kierowniczej roli

partii i lepszej realizacji jej zadań w urzeczywistnianiu interesów klasy robotniczej i ogółu ludzi pracy. Jest to kanon, który musi być przestrzegany z żelazną konsekwencją. W innym przypadku uwzględnianie opinii i ocen bezpartyjnych musiałoby doprowadzić do zniekształcenia linii partii, osłabiania jej awangardowości, jej rewolucyjnego charakteru.

Rzecz na tym więc polega, by kryteria pozwalające odróżnić to, co pomaga i przyspiesza budowę socjalizmu, od tego, co ją hamuje, były prawidłowo stosowane. W praktyce zdarza się, że ostra krytyka zaniedbań lub niewłaściwej postawy członka partii przyjmowana jest przez organizację partyjną jako wystąpienie przeciw partii. Bywa też, że bezideowa, konformistyczna postawa przyjmowana jest jako postawa wspierająca partię. Zdarzają się istotne pomyłki w ocenach motywów, którymi kierują się bezpartyjni robotnicy i chłopcy, wysuwając postulaty generalnie słuszne, ale dziś jeszcze niemożliwe do zrealizowania itp.

Najczęściej przyczyny takich i innych niesłusznych ocen — gaszących zaangażowane postawy bezpartyjnych i osłabiających awangardowość organizacji partyjnej — wynikają ze stosowania kryteriów zbyt wąskich, kierowania się tylko złe rozumianym interesem podstawowej organizacji, a nawet tylko paru członków partii. Tymczasem w tego rodzaju przypadkach konieczny jest szeroki punkt widzenia uwzględniający potrzeby partii jako całości, interesy ogólnospołeczne. Każda organizacja partyjna zobowiązana jest taki szeroki ogólnospołeczny i ogólnopartyjny punkt widzenia sobie reprezentować.

Szersze uwzględnianie w partyjnej działalności opinii i ocen wychodzących spoza partii wymaga więc intensywnego uzbrajania członków partii w wystarczający zasób wiedzy marksistowskiej, pogłębiania ich orientacji w podstawowych problemach dalszego socjalistycznego rozwoju Polski. Jest to niezbędne, aby członkowie partii mogli prawidłowo wykonywać odpowiedzialne bezpartyjnych ludzi pracy, ich leżące w interesie kraju i narodu opinie i inicjatywy, a jednocześnie skutecznie przeciwdziałać opiniom i poglądom, w których wyrażają się tendencje zachowawcze i wrogie.

Przeprowadzona z rozmachem, prezentacja „Fiat 126 p” spowodowała powrót dyskusji na temat kierunków masowej, indywidualnej motoryzacji w naszym kraju. W parze z pochwałami, jakie zbiera „Mały Fiat” ze względu na swe liczne zalety, odzywiają się zarazem opinie wskazujące na trudności, jakie towarzyszyć będą fali powszechnej motoryzacji.

„5 zasad wolności człowieka“...

W początkowej fazie rozwoju motoryzacji pojazdy mechaniczne skoncentrowane będą w miastach i one też pierwsze przejmą uderzenie fali motoryzacyjnej, ujawniając drastycznie blaski i cienie „czterech kół”. Obecnie Warszawa i Poznań posiadają równą i największą w kraju liczbę samochodów osobowych na 1000 mieszkańców (w 1970 r. — 46). Warto przy tym podkreślić, że liczba motocykli na 1000 mieszkańców jest w Poznaniu 3-krotnie większa niż w Warszawie, a liczba samochodów ciężarowych — wyższa o 25 proc. Można zakładać, że około 2000 roku wskaźnik motoryzacyjny wzrośnie w dużych miastach do około 300, choć nie wykluczone jest znaczne przekroczenie tej granicy.

Reforma nie dyskwalifikacja

Dokończenie ze str. 3

Nie najważniejszy to, czy przebieg już widoczny efekt wielkiej reformy.

Wszyscy natomiast, którzy odchodzą, znaleźli nowe miejsca zatrudnienia. Biorąc w naszym ustroju, szczytując się troską o człowieka, nie ma ludzi niepotrzebnych. Zdobytych doświadczeń będą służyć w niejednym zakładzie pracy, przyjdzie też zapewne niejednokrotnie nowej gminie wysłuchiwać ich rad i zasięgać ich opinii.

Gdybym zaś miał odpowiedzieć na list Czytelnika, przytoczony na wstępie, musiałbym oczywiście zapoznać się na miejscu, jak się rzecz ma, co jest, niestety, niemożliwe, bowiem odniósł on swą opinię do wszystkich tych, którzy odchodzą z dotychczasowej obsady rad gromadzkich. I to właśnie jest niesłuszne i krzywdzące dla tych, którzy starali się pracować jak najlepiej.

JERZY WALASEK

Potrzeba właściwych proporcji

MOTORYZACJA INDYWIDUALNA I KOMUNIKACJA ZBIOROWA

Obecnie poziom cen samochodów, paliw i usług motoryzacyjnych ograniczają chęć każdego do zdobycia samochodu; wzrost stopy życiowej będzie eliminował te trudności. Człowiek zmotoryzowany zaspokaja swą potrzebę swobody poruszania się, która u niego została nawet za 5 zasadę wolności człowieka, obok wolności słowa, wyznania, bezpieczeństwa osobistego oraz wolności od strachu głodu.

Tymczasem podstawowym celem polityki władz dużych i średnich miast będzie... ograniczenie używalności samochodu, a zwłaszcza przy podróży do i z pracy na obszarze miasta. Konieczność stosowania ograniczeń komunikacji indywidualnej wynika z braku dostatecznej powierzchni jezdni i parkingowej oraz ze względu na ochronę środowiska miejskiego. W średnich i dużych miastach komunikacja indywidualna nie jest w stanie rozwiązać problemu transportu osobowego. Jak podaje dr Marian Rataj w „Wzłomkach zagadnieniach komunikacji nowoczesnego miasta” — na powierzchni jednego pasa ruchu — przy zastosowaniu samochodów osobowych — można obsłużyć potok pasażerski, liczący 1 tys. osób; autobusów — 8 tys. osób; tramwajów (typu 13 N) — 10 tys. osób i taboru metro — około 50 tys. osób. Granice komunikacji indywidualnej w dużych miastach wyznaczać będzie zatem powierzchnia komunikacyjna, a raczej jej brak.

Następnym, ujemnym zjawiskiem jakie niesie masowa motoryzacja jest zanieczyszczenie atmosfery i hałas komunikacyjny. Wprawdzie źródłem zanieczyszczeń atmosfery są też autobusy a hałas — tramwaje, ale stanowią one mniejsze zagrożenie z uwagi na mniejszą liczbę.

A jednak zbiorowa...

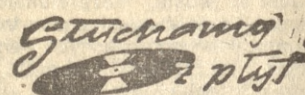
Kraje o rozwiniętej motoryzacji wyciągnęły wnioski, istotne dla polityki komunikacyjnej. Wskazują one, iż komunikacja wyłącznie indywidualna nie rozwiąże transportu osobowego w miastach i dlatego stworzyć w nich należy zintegrowany system transportu, oparty o podział zadań między komunikację indywidualną i zbiorową. Należy też

udzielić ekonomicznej i technicznej pomocy komunikacji zbiorowej, która pozostawiona sobie — wpada w coraz głębszy deficyt. Parlamenty wielu krajów (USA, Anglii, NRF) zabezpieczyły ustawowo renesans komunikacji zbiorowej, choć stało się to zbyt późno, w okresie rozwiniętej już indywidualnej motoryzacji.

W rezultacie naszych opóźnień w rozwoju motoryzacji możemy w kraju ograniczyć choćby częściowo ujemne jej następstwa. Obecnie jeszcze użytkownik samochodu podróżuje w mieście szybciej niż autobus czy tramwaj. Trzeba zatroszczyć się, aby komunikacja zbiorowa była szybka — to przesądzi o jej powodzeniu. Dotychczas najszybsze w komunikacji zbiorowej jest metro. Specjaliści nasi widzą konieczność zastosowania tego rodzaju komunikacji w co najmniej 8 ośrodkach miejskich: w Warszawie, Łodzi, Poznaniu, Krakowie, Wrocławiu, Szczecinie i Trójmieście. Dla komunikacji naziemnej potrzebne są autobusy o dużej pojemności.

Więcej o szybszym rozwoju produkcji nowoczesnych autobusów, o partych o licencji firmy Berliet — obok informacji o cenie i walorach „Małego Fiata” — mają podstawowe znaczenie dla warunków życia i komunikacji milionów ludzi, zamieszkujących miasta i ośrodki przemysłowe w naszym kraju.

ALEKSANDER NOWAK



Bogusław Mec z towarzyszeniem zespołu instrumentalnego pod kier. C. Majewskiego śpiewa piosenki: Jej portret i To nie był sen. Polskie Nagrania „Muza”, SP 0388.

„Pierwszy siwy włos” — to tytuł płyty zawierającej piosenki znakomitej piosenkarki lat pięćdziesiątych Marty Mirskiej. Prócz piosenek tytułowej płyty zawiera kilkanaście innych: Hej chłopcy, Mój nieśmiały chłopiec, Niezapominajka, Paryski gawroch, Rozstanie z morzem, Wesoły pociąg. Polskie Nagrania „Muza”, XL 0933, 33 obr.

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

UNIEMIENIENIE OSKARŻONEGO I ZWROT KOSZTÓW

N. N. — W związku z prowadzoną sprawą karną przez organ MO i Sad Powiatowy w mieście odległym o prawie 100 km od miejsca mojego zamieszkania, zmuszony byłem jeździć na przesłuchania. Na rozprawie zostałem uniewinniony. Czy koszty, które poniosłem powinny mi być zwrócone?

RED. — W razie uniewinnienia przez sąd oskarżonego koszty postępowania ponosi Skarb Państwa. Odnosi się to do kosztów postępowania, jak: doręczenie wezwań i pism, przejazdów świadków i oskarżonego. (Przepis art. 549 Kodeksu Postępowania Karnego). (2613)

EMERYTURA I NORMY PRACY

Kazimierz S., pow. gnieźnieński. — Za dwa lata przechodzę na emeryturę. Czy obowiązują mnie wytyczne dotychczasowej normy?

RED. — Zakład nie powinien wypowiadać pracy lub zmieniać warunków pracy ludziom, którzy wkładają w wiek przedemerytalny. Jednakże pracownik ci ma obowiązek w tym okresie wykonywać wszelkie dotychczasowe prace i obowiązki. (2191)

KOSZT OŚWIECENIA PIWNICY

Leon F. — Administrator robił ode mnie 5 zł miesięcznie za światło, które założyłem sobie w piwnicy. Czy słusznie?

RED. — Tak. Lokatorzy obowiązani są na własny koszt oświetlać posiadane piwnice. Jedynie przelisk, klatki schodowe i korytarze w piwnicach oświetla właściciel budynku. Jeżeli instalacja elektryczna z poszczególnych piwnic podłączona są do licznika właściciela, z tego tytułu pobiera on pewne kwoty, odpowiadające w przybliżeniu zużyciu energii elektrycznej. (2381)

CZYSZCZENIE KOMINÓW CO 6 TYGODNI

Leon K. — Ile wynosi opłata za czyszczenie kominów w domu jednorodzinnym? Jak często kominy te winny być czyszczone?

RED. — Przewody kominowe od palenisk kuchennych gospodar-

stwa domowego, jak i od centralnego ogrzewania powinny być czyszczone co 6 tygodni. Wysokość opłat określa cennik, który posiada kominiarz. Na żądanie powinien on go okazać. Mówi o tym par. 4 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 17. 1. 1968 r. w sprawie czyszczenia przewodów kominowych (Dz. U. nr 5, poz. 39). (2449)

CZYM ZAJMUJE SIE „POLSERVICE“

Józef N. — Słyszałem, że za pośrednictwem „PolSERVICE” można wyjechać do pracy za granicę?

RED. — Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „PolSERVICE” nie zajmuje się wywożeniem do pracy za granicę indywidualnie zgłaszających się osób. W razie zapotrzebowania które wpłynęło od kontrahentów zagranicznych na wysoko-kwalifikowanych specjalistów, przedsiębiorstwo to występuje do właściwych ministerstw, względnie urzędów centralnych, które zgłaszają swoich pracowników na ewentualny wyjazd. (2339)

DAROWIZNA

Piotr St. z W. — Od moich rodziców, w formie darowizny otrzymałem domek jednorodzinny. W zapisie notarialnym figuruje tylko ja. Czy domek ten należy również do mojej żony?

RED. — Przedmiot darowizny otrzymany przez jednego z małżonków jest odrębnym jego majątkiem. Nie stanowi on tzw. wspólności majątkowej małżeńskiej. (3361)

ZASILEK RODZINNY

Czesław Z. — Redakcja Wasza podawała kiedyś, że jeśli dziecko jest w internacie, to wtedy dodatek rodzinny nie przysługuje. Czy jednak w czasie wakacji, tj. w lipcu i sierpniu, kiedy dziecko jest w domu — dodatek ten mi się należy?

RED. — Zasilek rodzinny nie przysługuje na dziecko przebywające w internacie szkolnym. Jednakże za okres ferii letnich (lipiec i sierpień), w czasie których dziecko nie korzysta z internatu — za silek przysługuje. W nimie do zakładu pracy należy nowołać się na Dziennik Urzędowy Komitetu Pracy nr 1, poz. 2 oraz na pismo wyjaśniające ZUS z 5. 6. 1964 Zn. 09-30. (2302)

Orkiestra Filharmonii Poznańskiej wykonała w ubiegłym piątek uwerturę „Hybrydy” Mendelssohna, Koncert na puzon i orkiestrę Josefa Mateja i V Symfonię Beethovena. Był to najślabszy koncert naszej orkiestry, jaki kiedykolwiek słyszałem. Powiadomiono mnie, iż przyczyną niepowodzenia było nieprzebiegłe zaplanowanie dyrygenta z Bułgarii i związana z tym zmiana programu w ostatniej chwili oraz poważna niedyspozycja Renarda Czajkowskiego, który bez należytego przygotowania zastąpił niesłownego bułgarskiego kolega. Dajmy więc spokój niefortunnemu wykonaniu i poczekajmy na lepsze czasy.

Solistą koncertu był bardzo dobry puzonista, Roman Siwek. Ogólny brak puzonowej literatury sprawił zapewne, że grany przez Siwka utwór morawskiego kompozytora trafił z szuflady na estradę. Rzecz to złożona z różnych kombinacji diatonicznych gam i pasażów, z nieśmiałyimi próbami operowania nowoczesnymi środkami. Były to jednak wypróbowane środki nasenne.

Warto było natomiast obudzić się w niedzielę, by pójść do Pałacu Działyńskich na XXIV Koncert Muzyka Viva, którego wykonawcami byli: Jerzy Artysz i Jerzy Marchwiński. Nie tylko renomą artystów, ale i proponowany przez nich program obcywał niecodzienne przeżycia. Szczególnie interesował mnie cykl pieśni Roberta Schumanna pt. „Dichterliebe” (Mi-

MUZYKA

Uczestniczenie w akcie twórczym

łość poety) op. 48. To rzadko wykonywane dzieło posiada dla mnie wyjątkowy urok. Zawsze słucham owych krótkich poezji śpiewanych, pełen podziwu dla kompozytorskiego kunsztu, objawiającego się w genialnej prostocie. Każda pieśń zbudowana jest właściwie z jednego podstawowego motywu, stanowiącego powtarzający się element fascynującej struktury pieśni. Każda posiada odrębną wartość, ale tylko wtedy, gdy słucham całego cyklu w znakomitym wykonaniu odnosząc wrażenie, jakbym obserwował z bliska proces tworzenia tego dzieła przez Schumanna, który przetrawiając duchowo zawartość tekstu każdego utworu poetyckiego przekłada go na język muzyki, wtapia go w najwłaściwszą formułę dźwiękową. Nie poszczególnie słowo, ale cały wiersz uzyskuje tutaj swój odpowiednik w jednym motywie muzycznym, rozwinającym potem w logiczną i, choć ściśle związaną z tekstem poezji, zupełnie samodzielną kompozycję.

Odtworzenie „Dichterliebe” przez Artysza i Marchwińskiego dało mi pełną satysfakcję. Nie zamierzam podkreślać powszechnie uznanej wokalistyki Artysza i talentu kameralistycznego pia-

nisty Marchwińskiego, co stanowi tylko podstawowy warunek uprawiania wielkiej sztuki wykonawczej. Z tego, co usłyszałem, sądzę, że przygotowanie wykonania schumannowskiego dzieła polegało na głębokiej analizie muzycznej struktury każdej z 16 miniatur, na wnikliwym przesładowaniu przebiegu napięć, słowem, na nadaniu każdemu utworowi najodpowiedniejszej formy interpretacyjnej. Artysci wyszli w swych intencjach wykonawczych od muzycznej wartości pieśni, co znalazło potwierdzenie w malej dbałości śpiewaka o wyrazistość słów. Z ogromną pieczołowitością poszedł on do spraw kolorystyki, której pełne możliwości wykorzystali przez świadome współtworzenie barw; przez częste traktowanie głosu śpiewaka jako jednego z wielu, odpowiednio wyważonego składnika współbrzmienia. Na podkreślenie zasługuje i to, że choć cykl ten składa się z kilkunastu drobnych utworów, to dzięki tak przemyślanej interpretacji został oddany jako jedna wielka, posiadająca integrującą linię rozwojową kompozycja.

Równie doskonałe było wykonanie „Trzech ballad Franciszka Villona” Claudiusza Debussy'ego i „Trzy pieśni Don Kichota do Dulciny” Mauricego Ravela. Założenia twórcze w tych utworach są zupełnie odmienne. Tutaj fraza muzyczna kształtuje się wraz z przebiegiem wiersza poety, wije się wokół słów i ulega przemianom w zależności od zawartych w nich treści, podczas gdy fortepian stanowi kolorystyczną i dynamiczną podbudowę tych gęstych arabskich wokaliach, a w wypadku Ravela wprowadza nas również w koloryt lokalny przez zasygnalizowanie hiszpańskich rytmów.

W dwa dni później udałem się w to samo miejsce na podobną imprezę. Przyznaję, że z obawą, gdyż w warunkach tej nieomal bezpośredniej konfrontacji trudno było spodziewać się pozytywnego oddźwięku recitalu wokalnego Artysza i Marchwińskiego. Tym bardziej, że w programie wtorkowego koncertu figurował również cykl pieśni Schumanna „Miłość i życie kobiety” op. 42 a ponadto „Trzy fragmenty z poematów Jana Kasprowicza” op. 5 Karola Szymanowskiego. Okazało się, że nawet bez żadnych porównań nie był to występ, o którym warto byłoby pamiętać. Wprawdzie partia fortepianowa została bardzo dobrze wykonana przez Andrzeja Tatarskiego, świadcząc o dużych możliwościach kameralistycznych pianisty, ale to jeszcze bardziej uwidatniało, głównie techniczne mankamenty może zbyt ambitnej śpiewaczki.

ANDRZEJ SATURNA

INFORMATOR DLA KLIENTA

Do rąk klientów oddajemy trzeci już „Informator”. powstały z inicjatywy
POZNAŃSKIEGO ZJEDNOCZENIA PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH
w toku kampanii o **HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI**.

W formie tego praktycznego poradnika chcemy ułatwić wszystkim organizację
zajęć przedświątecznych i różnorodnych

ZAKUPÓW NA STÓŁ I POD CHOINKĘ

Tym razem święta potrwać aż trzy dni. Trzeba zatem szczególnie starannie
przygotować tegoroczny świąteczny wypoczynek i upominki dla najbliższych. Zapo-
biegiwa rodzina pamięta o tym już przed złotą niedzielą, która

Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych

OGŁASZA

W DNIU 17 GRUDNIA,

udostępniając wszystkie sklepy

W GODZINACH 11 — 19



● Jeśli chcesz mieć duży wybór towarów — i łatwość decyzji,

● Jeśli chcesz kupować przyjemnie — i nie w tłoku

JUŻ DZISIAJ PRZYSTĄP DO SPRAWUNKÓW!

● Jeśli wolisz innym powierzyć część domowych zajęć
— zastosuj się w porę do propozycji „Informatora”.

MASZ PRETENSJE O ZŁY ZAKUP LUB OBSŁUGĘ

— KORZYSTAJ ZE SWOICH PRAW NABYWCY

- W razie reklamacji towarów wadliwych skorzystaj z uprawnień, zawartych w instrukcji, dostępnej w każdym sklepie.
- Wszelkie uwagi i pretensje wobec obsługi, wpisane do sklepowej książki skarg i wniosków, są starannie badane i wyjaśniane przez kierownictwo przedsiębiorstwa.

TWOJA INTERWENCJA

JEST NAJBARDZIEJ SKUTECZNA!

PRZEDŚWIĄTECZNY ZAS SPRZEDAŻY

- * Wszystkie sklepy **SPOŻYWCZE** w **środe, czwartek i piątek** (20—22 bm. — przedłużają czas sprzedaży do godziny 19, bez przerwy obiadowej. W **sobotę** — pracują normalnie (do 18).
- * Sklepy **RYBNE** we **wtorek, środe, czwartek i piątek** — czynne do godz. 20. w **sobotę** — normalnie.
- * Sklepy **MIEŚNE** w **czwartek i piątek** — rozpoczyna sprzedaż o godzinę wcześniej, w pozostałe dni — bez zmian.
- * Sklepy **PRZEMYSŁOWE** — bez zmian.
- * W **niedziele 24 bm** wszystkie punkty sprzedaży będą nieczynne, z wyjątkiem kilku „dyżurnych” kiosków „Ruchu”.

SAMOOBSŁUGA przed świętami? To trwa zbyt długo. Niewygodę kupowania w tłoku pozostaw niezaradnym i zapominalskim.

SKORZYSTAJ z nowoczesnych form sprzedaży artykułów spożywczych
NA ZAMÓWIENIE

Pomyśl już teraz co potrzebujesz na świąteczny stół. Zapisz i przekaż zlecenie sklepom spożywczym MHD. Uprzedzone w porę, szybko przygotowują wszystkie Twoje sprawunki po telefonicznym lub osobistym zamówieniu:

tel. 585-32 — Stary Rynek 60
 „ 557-28 — pl. Młodej Gwardii 6
 „ 550-91 — Czerwonej Armii 28
 „ 919-383 — Pszenna 2
 „ 216-71 — Jesionowa 25
 „ 590-73 — pl. Wielkopolski 4
 „ 430-57 — Kościelna 48
 „ 447-95 — Dąbrowskiego 20
 „ 429-21 — Dąbrowskiego 109
 „ 406-62 — Słowackiego 26/28
 „ 423-44 — Gorczyckiego 4
 „ 746-67 — Warszawska 93
 „ 712-07 — Tomickiego 36
 „ 337-70 — Dzierżyńskiego 90
 „ 521-54 — pl. Wielkopolski 7/8
 „ 606-33 — Głogowska 154
 „ 672-839 — Junacka 7
 „ 219-41 — Osinowa 14/16
 „ 643-38 — Rawicka 12/14

ZAMÓW — PÓŹNIEJ ODBIERZESZ
 Oszczędzisz swój czas,
 ułatwisz pracę innym!

CIASTO DOMOWE BEZ KŁOPOTÓW OPARZEŃ I ZAKALCA

TO JEST TO!

Wypiek ciast dla ludności oferują piekarnie PZPP:

- * w czwartek 21 bm. w godz. 6—17
— wszystkie piekarnie.
- * w piątek 22 bm. w godz. 6—11
— wszystkie piekarnie.
- * w sobotę, 23 bm. w godz. 6—10
piekarnie:
 - Szamarzewskiego 37
 - Dzierżyńskiego 90
 - Wroniecka 10
 - Chociszewskiego 45

MAMY DRUGI DOM TOWAROWY

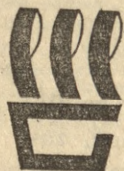
wstąp na Targi do hali 22 (przy Pe-Ka-O) i przekonaj się, że oferujemy: artykuły gospodarstwa domowego, galanterię włókienniczą i skórzaną, obuwie, odzież, zabawki, artykuły sportowe, ozdoby choinkowe i sztuczne choinki, książki i słodycze.

Wszystko w jednym miejscu i pod wspólnym dachem na sezonowym

KIERMASZU ŚWIĄTECZNYM.

CO TO JEST?

POZNAŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU
GASTRONOMICZNEGO



czyli

POZNAŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
POMOCNE
GOSPODYNOM

— zwalnia od mitregi przy organizowaniu świątecznego stołu — dzięki

KIERMASZOWI

WYROBÓW CUKIERNICZYCH I GARMAŻERYJNYCH

w dniu 22 bm. (piątek) w godz. 9—20

w dniu 23 bm. (sobota) w godz. 9—17

SPRZEDAŻ CIAST I CIASTEK w zakładach:

Santos, Cristal, Kolorowa, Gwarna, Regionalna, Radosna, Perelka, Brzdać, Kopciuszek, Sobótka, Iwa, Biedronka, Syrenka, Bajka, Mocca, Ewa, Sportowy i Filmowa - bar.

SPRZEDAŻ WYROBÓW GARMAŻERYJNYCH w restauracjach:

Arkadia, Lechicka. As oraz w sklepach garmażeryjnych: — 27 Grudnia 14, — Dzierżyńskiego 117, — Głogowska 66, — Dąbrowskiego 15, — Zwierzyńnicka 18.



KARPIE NA MTP?



TAK, W HALI TARGOWEJ NR 7

(wejście z ulicy Świerczewskiego)

Niezależnie od sprzedaży karpia w sklepach Centrali Rybnej, można go nabyć na specjalnym

KIERMASZU ŚWIĄTECZNYM

W DNIACH 19 — 23 BM. W GODZ. 10 — 20

POLECAMY:

DOGODNE WARUNKI ZAKUPU I CZAS SPRZEDAŻY

ŚWIĘTA BLISKO - SZKODA TWEGO CZASU

**NA WYSTAWIANIE PRZY
KUCHNI**

SKLEP Z MROŻONKAMI

(ul. Ratajczaka 36)

**gwarantuje gotowy obiad
W CIĄGU 10 MINUT**

Do wyboru: pyzy ziemniaczane, pierogi leniwe, pierogi z serem, placki ziemniaczane, knedle ze śliwkami, pierogi rybne, paszteciki, paprykacz, pulpety i kotlety z ryb, klopsiki wołowe, flaki wołowe i cielęce, różnorodne mrożonki warzywne i owocowe.

Tanie, łatwe w przyrządzaniu
i smaczne!

PROSTO NA TALERZ

**z puszki lub torebki sporządzić można
POSILEK Z KONCENTRATÓW
I DAŃ GOTOWYCH**

które przygotowały sklepy:



- 27 Grudnia 13
- Dąbrowskiego 109
- Swoboda 25
- Osinowa 25
- Świt 29/b
- Piastowskie 101

**ŚWIĘTA, KARNAWAŁ, WESELE,
IMIENINY**

— W DOMU?

**NIE MARTW SIĘ
O ZASTAWĘ STOŁOWĄ**

- * Wrocławska 23
- * Grochowska 49
- * Dąbrowskiego 130

wypożyczają codziennie w godz. 11—17
porcelanę stołową, sztucce, szklanki, kieliszki i inne artykuły gospodarstwa domowego.

ZA MINIMALNĄ OPŁATĄ



Największą radość pod choinką SPRAWIA DZIECKU ZABAWKI

Duży wybór polecają sklepy MHD:

■ Głogowska 49 ■ Walki Młodych 3 ■ Piekary 1 ■ pl.

Wolności 4 ■ Dzierżyńskiego 10 ■ Świerczewskiego 1 ■

Świt 34/36 ■ a także stoiska w hali 22 na MTP (przy Pe-Ka-O)

Słodkim upominkiem sprawisz radość nie tylko dzieciom. Okolicznościowa paczka 'delikatesowa' — to prezent dla każdego i na każdą okazję

SŁODKIE GOTOWE PREZENTY

polecają „Delikatesy”:

- DĄBROWSKIEGO 3
- DZIERŻYŃSKIEGO 146
- GŁOGOWSKA 48/50
- SUPER - SAM 27 GRUDNIA 13

Duży wybór słodczy zgromadziły na święta
liczne sklepy MHD:

- „Goplana” — Kraszewskiego 17
- „Goplana” — pl. Wolności 28
- „Wedel” — Paderewskiego 3
- „Wawel” — Fredry 1
- „Goplana” — Dzierżyńskiego 117
- „Goplana” — Głogowska 41



JAKI TU WYBRAĆ UPOMINEK?

Nie męcz się,
wybrały za Ciebie
specjalistyczne
sklepy

upominkarskie

- Dąbrowskiego 15
- Szkolna 15
- Cz. Armii 26
- Lampego 6.



- ATRAKCYJNY WYGLĄD
- DOBRE SAMOPOCZUCIE
- PEŁNY WYBÓR UPOMINKÓW

zapewniają zestawy artykułów kosmetycznych
w sklepach MHD:

- ◇ Cz. Armii 35
- ◇ Cz. Armii 46/48
- ◇ Piekary 26
- ◇ pl. Wolności 7
- ◇ 27 Grudnia 3
- ◇ Fredry 2.

SKORZYSTAJ — PRZEKONAJ SIĘ

TRAFISZ „BEZ PUDŁA” • WYBIERZESZ „W CIEMNO”

KUPUJĄC PREZENT

w sklepach z galanterią włókienniczą

- „ADAM i EWA” — Fredry 1
- „IRKA” — Dąbrowskiego 50
- „PAW” — Ratajczaka 22/24
- „GALLUX” — Czerwonej Armii 76

TA INFORMACJA SKRÓCI CZAS POSZUKIWANIA ODZIEŻY JEŚLI TRAFISZ POD WSKAZANY ADRES SKLEPU

DLA PANÓW:

- o wzroście 158—164 cm — 27 Grudnia 12
- o wzroście 170—176 cm — Kantaka 1
- o wzroście 182—188 cm — Marcinkowskiego 19

DLA PAŃ:

- Salon Mody „Telimena” — Cz. Armii 76
- Salon Mody „Dla Pań” — Dzierżyńskiego 13

DLA MŁODZIEŻY:

- sklep MHD — Szkolna 5
- sklep MHD — 27 Grudnia 4
- sklep MHD — Głogowska 83

DOM DZIECKA —

— pl. Wolności 4.

Ani cena ani mróz
nie straszne

Gdy futro kupione

NA RATY

Polecają się sklepy MHD:

- Dąbrowskiego 46
- Lampego 10

Nie duże, nie ciasne — w sam raz

O B U W I E NA TWOJĄ NOGĘ

MĘSKIE: 27 Grudnia 9
DAMSKIE: Dąbrowskiego 49
DAMSKIE

: Dzierżyńskiego 3

I MĘSKIE
MŁODZIEŻOWE

: Stary Rynek 71/72

I DZIECIĘCE
IEKSTYLNE: Kraszewskiego 5
WYBOROWE

: Głogowska 28

(IMPORT)



SPORT ZIMOWY TO NIE LUKSUS JEŚLI KUPISZ NA RATY:

narty, obuwie narciarskie, obuwie hokejowe,
obuwie z łyżwami do jazdy figurowej.

Kupując w sklepach sportowych

- ☆ Cz. Armii 61
- ☆ pl. Wolności 6
- ☆ Głogowska 54

UCZESTNICZYSZ ZARAZEM W SPRZEDAŻY PREMIOWANEJ NAGRODAMI

Jeśli nie — ZA GOTÓWKĘ

Jeśli nie — NA RATY

To — ZA DROBNĄ OPŁATĄ

W WYPOŻYCZALNI SPRZĘTU SPORTOWEGO

Woźna 17, tel. 563-18

MOŻESZ UZYSKAĆ

NARTY — SANKI — ŁYŻWY

Czynna w poniedziałki
godz. 12—18
czwartki i soboty
godz. 10—18.

40 000 zł
na premie
dla kupujących

do dnia 24 grudnia w sklepach:

- odzieżowych
- tekstylnych
- galanteryjnych

przeznacza dyrekcja MHD

Nagrody do obejrzenia
na wystawie sklepu
przy ul. Kantaka 1

CHOINKI PROSTO Z LASU NABĘDZIESZ:

★ Głogowska 143 ★ Głogowska 37 ★ Gostyńska 57 ★ Grunwaldzka 316
★ Grunwaldzka (narożnik Grochowskiej) ★ Niecała (narożnik Białej) ★
Piekary 3/4 ★ Strzałowa 8 ★ Bohaterów 2 ★ Gnieźnieńska 55 ★ War-
szawska 110 ★ Dzierżyńskiego 99 ★ Dzierżyńskiego 263 ★ Opolska 71 ★
Prądyńskiego 55 ★ Nad Bogdanką 2 ★ Dąbrowskiego (narożnik Staszica)
★ Santocka (narożnik Sianowskiej) ★ Dworkowa 9 ★ Dąbrowskiego 78.



WŚRÓD SAMOTNYCH NIE BĘDZIESZ SAM

jeśli zamówisz miejsce na
Wieczór Wigilijny
w Rarytasie
(tel. 505-56)

Masz trzy dni świąt zaplanuj jeden wieczór na dancing

- w W-Z, Wrzocie, Kaprysie, Arkadii,
Moulin Rouge lub Magnolii
— w dniu 25 grudnia
- lub w Marago Wypoczynku i Wrzocie
— w dniu 26 grudnia.

MOŻE WŁAŚNIE TY

wylosujesz główną
nagrodę

kupując w grudniu
(do 24 bm.)

gwiazdkowy upominek

w sklepach
z galanteria skórzaną

- Cz. Armii 49
- Lampego 11
- Głogowska 73

Piłkarska

Emocjonujące ostatki w ekstraklasie mężczyzn

Dziewiąta, a zarazem ostatnia seria spotkań mistrzowskich I ligi piłki ręcznej mężczyzn, zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. Poznański Grunwald wyjeżdża do Wrocławia, gdzie jego przeciwnikiem będzie prowadzący w tabeli miejscowy Śląsk.

Tak się składa, że w sobotę i niedzielę grają ze sobą zespoły sąsiadujące bezpośrednio w tabeli. I tak aktualny lider Śląsk spotka się z zajmującym drugie miejsce Grunwaldem, trzecia w tabeli Stal Mielec podejmie u siebie czwartą na liście Anilane, Spółnia, która znajduje się na piątej pozycji gra z szóstą w tabeli Pogonią Zabrze, siódme Wybrzeże z ósmą w tabeli Spartą i plasującą się na przedostatnim miejscu Gwardią Opolo ma za przeciwnika „czerwoną latarnię” tabeli — Pogoń Szczecin. Nic więc dziwnego, że z wielkim zainteresowaniem oczekiwac będziemy na rezultaty sobotnio-niedzielnego spotkania, które mogą mieć istotny wpływ na ostateczny kształt tabeli, po pierwszej rundzie rozgrywek sezonu 1972/73.

Zwycięstwo i awans koszykarek ŁKS

Koszykarki ŁKS zwyciężyły w rewanżowym meczu o puchar Europy Union Garand Wiedeń 81:64 (41:34) i awansowały do ćwierćfinału.

Wynik sugeruje, że łodzianki odniosły łatwe zwycięstwo. Tak jednak nie było. W początkowym okresie gry przewaga ŁKS wahała się w granicach 6 do 8 punktów i dopiero w drugiej części spotkania łodzianki podwoiły tę przewagę. Właściwie był to pojedynek ŁKS z doskonałą zawodniczką wiedeńską Biermaier, która będąc przez cały czas na boisku demonstrowała bardzo dobrą formę i doskonałe rzuty z dystansu.

W zwycięskiej drużynie obok Marciniak dobrze grały: Kałużna i Błaszczak. W sumie jednak ŁKS zagrał słabiej niż oczekiwało. Popelił wiele błędów i nie potrafił wykorzystać kilkunastu doskonałych sytuacji pod koszem.

(ob)

A. Bachleda piątym slalomistą świata

Nasz najlepszy zjazdowiec Andrzej Bachleda znalazł się na piątej pozycji w klasyfikacji FIS w slalomie specjalnym. W Genewie odbyło się posiedzenie Komisji Technicznej FIS pod przewodnictwem Austriaka Sulzbergera, która sporządziła aktualne listy klasyfikacyjne obowiązujące w sezonie 1972/73.

W slalomie specjalnym prowadzi R. Thoeni (Włochy).

W slalomie gigantycznym na pierwszym miejscu jest Bruggmann (Szwajcaria), a Bachleda sklasyfikowany został na 9 miejscu.

(ob)

KOSZYKARZE ŚLĄSKA WYELIMINOWANI

Koszykarze Śląska Wrocław przegrali w Mediolanie z zespołem Moliqueto 70:85 (34:42) i zostali wyeliminowani z Pucharu Zdobywców Pucharów.

Współzawodnictwo szkół wildeckich

Ostatnio odbyło się ogłoszenie wyników współzawodnictwa sportowego szkół dzielnicy Wilda. Przy obliczaniu wyników brano pod uwagę rezultaty uzyskane przez poszczególne szkoły w turniejach siatkówki, koszykówki, piłki ręcznej i nożnej, lekkoatletyce (czwórboj i pięciobój), tenisie stołowym i innych dyscyplinach.

Pierwsze miejsce za rok 1972 zdobyła Szkoła Podstawowa nr. 72 mieszcząca się przy ul. Jarzembowej. Na drugiej pozycji sklasyfikowano Szkołę Podstawową nr. 79 (ul. Jęseniowa) a na trzeciej — Szkołę Podstawową nr. 28 (ul. Prądnicką). Przedstawiciele tych szkół otrzymali puchary i dyplomy z rąk przewodniczącego Prezydium DRN Wilda Mariana Narewskiego. Ponadto 8 osób udekorowano „Honorowym Dyskiem” przyznany im przez WKKFIT.

(s)

Akademicki tenis stołowy

Zakończone zostały mistrzostwa Poznania szkół wyższych w tenisie stołowym. Pierwsze miejsce zajął zespół AZS-u przy Uniwersytecie, który wyprzedził AZS Akademii Rolniczej, AZS AM, AZS WSE i AZS PWSM. Indywidualnie najlepiej zaprezentowali się Daniel Piotrowski z UAM i Stefan Dzwierski z AR.

☆

W sobotę i niedzielę odbędą się kolejne spotkania ligi siatkówki męskiej, w której startują reprezentacje AZS-ów przy poszczególnych uczelniach. Mecze rozgrywane będą w sali Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych w sobotę o godz. 17 zaś w niedzielę o 15.

(s)

Aleksander Metreweli wśród zawodowców

Były mistrz Europy amatorów, najlepszy tenisista radziecki Aleksander Metreweli oświadczył, że w 1973 r. zamierza występować w turniejach zawodowej grupy WCT. Metreweli nie straci uprawnień gracza amatorskiego, ponieważ nagrody pieniężne przekazywane będą do kasy federacji tenisowej ZSRR, która pokrywać będzie koszty podróży i wypłacać za wodnikom kieszonkowe.

(ob)

Syreną na rajd?

Klub Motorowy PTK „Przemysł” zaprasza wszystkich posiadaczy naszych najpopularniejszych samochodów osobowych oraz członków i sympatyków klubu na spotkanie z pięciokrotnym zwycięzcą Rajdów Prasowych „POLMO”, dziennikarzem „Expressu” red. Jerzym Unierzymskim, który mówił będzie o jeździe „Syreną” w warunkach rajdowych oraz przekaże swe wrażenia z jazu Fiatem 126 p.

Spotkanie odbędzie się dziś, tj. w piątek o godz. 19 w lokalu klubu bawym przy Starym Rynku (Dom Turysty). —

Praca Nauka

Przyjmę ogrodnika (czke) młodszą z całkowitym utrzymaniem, w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 32335g.

Pomoc do dziecka potrzebna zaraz. Osiedle Rze czypospolitej 65 m. 7 (Rataje). 32461g

Ajenta portretowego przyjmę. Wymagana znajomość zawodu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 31955g.

Pomoc domowa potrzebna 2 X w tygodniu. Mazowiecka 5 m. 2. 32368g

Komunikaty

W związku z prowadzonymi robotami gazociągowymi — podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 16. XII. 1972 r. od godz. 6 do dnia 18. XII. 1972 r. godz. 12 ulica ZAWADY na odcinku od ulicy Chlebowej do ul. Michała — ZOSTAJE ZAMKNIĘTA dla ruchu kołowego.

Objazd będzie odbywał się ul. Warszawską — Michała.

Również w związku z powyższym autobusy linii 70, 72, 73, 89 oraz A — zostają czasowo skierowane objazdem Warszawa — Michała. 2349-K2

prof. dr hab. KONRAD BOLEWSKI

Uroczyste pożegnanie Zmarłego odbędzie się w piątek, dnia 15. XII. 1972 r. o godz. 13 w Collegium Malus, a pogrzeb o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona, matka, córka i brat z rodziną

Dnia 13 grudnia 1972 r. zmarł nagle

harcemistrz LEON PAWLAK

zasłużony działacz harcerski, współtwórca Szarych Szeregów, wieloletni przewodniczący naszej Komisji Historycznej.

Zegnamy Go z głębokim żalem.

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Komenda Chorągwi Wlkp. ZHP w Poznaniu

9991-K1

Dnia 14 grudnia 1972 roku zmarł, przeżywszy lat 86, śp.

WALENTY POLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 grudnia 1972 r. o godz. 8.30 na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Fabryczna 13 m. 7.

W dniu 12 grudnia 1972 r. zmarła tragicznie kochana żona i mamusia

URSULA MATŁOKA

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążony w smutku

maż z córeczką

32659g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 grudnia 1972 r. zmarł nagle

STEFAN NEUGEBAUER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 7.20 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

32700g

† Dnia 15 grudnia 1972 r. zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach kochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 72. śp.

LUDWIKA KOSMACZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 7.45 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Strzelecka 25 m. 22.

32702g

† W dniu 12 grudnia 1972 r. zainal na skutek tragicznego wypadku nasz najdroższy syn, najukochańszy brat, szwagier i wujek, w 17 wiosnie życia

HENRYK ŁAWNICZAK

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 17. XII. 1972 r. o godz. 11 w Kamieniu Poznańskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

32677g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 grudnia 1972 r. zmarł śmiercią tragiczną, w wieku 73 lat nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek

STANISŁAW KRUKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążony

syn z żoną i dziećmi

Poznań, Ściegiennego 51b m. 4.

32726g

Przetargi

Komornik Sądu Powiatowego w Szamotułach — mający kancelarię w Szamotułach, pl. Sienkiewicza nr 15, pokój 4 — na podstawie art. 953 § 1 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 stycznia 1973 r. o godzinie 12 w gmachu Sądu Powiatowego w Szamotułach, pokój 4 — odbędzie się **SPRZEDAŻ W DRODZE PUBLICZNEGO PRZETARGU** nieruchomości położonej w Gaju Małym, pow. Szamotuły, a zapisanej w KW nr 7947 PBN w Szamotułach. Nieruchomość jest działką nr 274, o pow. 0.99 ha.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 14.850 zł. Cena wywoławcza wynosi — 11.140 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmnię w wysokości 1.485 zł. 2357-K2

STANISŁAW WILCZYŃSKI

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

W Zmarłym tracimy długoletniego i sumiennego pracownika, ofiarnego i serdecznego kolegę.

Żonie i Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Kierownictwo — Rada Zakładowa — POP i współpracownicy

Państwowego Przedsiębiorstwa Fotogrametrii w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15. XII. 1972 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

9963-K1

Z wielkim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 13 grudnia br. zmarła po ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa żona, matka, siostra, ciocia i babcia, przeżywszy lat 67

HELENA DRAŻAN

z domu Priewer

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 8.05 na Junikowie.

Pogrążony w smutku

maż z rodziną

32667g

Dnia 14 grudnia 1972 r. zmarł nagle

prof. dr hab. KONRAD BOLEWSKI

wicedyrektor Instytutu Chemii i Analityki Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej w Poznaniu, kierownik Zakładu Chemii Fizycznej.

Jako przełożony był dla nas serdecznym przyjacielem i opiekunem. Pozostanie na zawsze w naszej pamięci. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia.

PRACOWNICY

Zakładu Chemii Fizycznej

32728g

Dnia 12 grudnia 1972 r. zginął tragiczną śmiercią

EDWARD REBELKA

prezes Wlkp. Związku Chórów i Orkiestr w Poznaniu, prezes Zarządu Głównego Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewających i Instrumentalnych w Warszawie — odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Poznania, Odznaką za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego, Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego, Złotą Odznaką ZPZSiL z Laurem, Złotą Odznaką TTPR i innymi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerzego współczucia składają

Zarząd Główny

Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewających i Instrumentalnych oraz Wlkp. Związek Chórów i Orkiestr

Poznań, ul. Ratajczaka 31. 32628g

† Dnia 9 grudnia 1972 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., w wieku 86 lat, najstarszy mąż, ojciec, dziadek i pradziadek, śp.

ppor. rezerwy JAN PAWŁOWSKI

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Msza św. żałobna i pogrzeb odbyły się we wtorek, dnia 12 grudnia br. w Wieleńcu n. Notecia.

Pogrążony w smutku

żona z rodziną

32675g

† Dnia 14 grudnia 1972 roku zmarł kochany ojciec, teść i dziadek, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 62. śp.

JÓZEF BIEDZIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

córka z mężem i dziećmi

Poznań, Zupańskiego 10 m. 12.

32727g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 grudnia 1972 roku zmarł nagle, w wieku lat 68, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

LEON PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 grudnia br. o godzinie 9.40 na cmentarzu na Junikowie.

RODZINA

Uprzejmie prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, Findera 62 m. 31. 32701g

TEATRY

POLSKI — g. 16 i 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”.
OPERA — g. 19 „Cyganeria”.
OPERA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK — g. 11 i 17 „Lajkonik”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 30, 15 „Ruchomy cel” (USA 16 l.), g. 17, 30, 20 „Sledztwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem” (włos. 16 l.).
KDF PALACOWE — g. 15, 17, 30 seanse zamknięte; g. 20 „Dziewczyna inna niż wszystkie” (ang. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 13, 16, 15, 19 „Tylko dla orłów” (ang. 14 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Wakacje we czworo” (włos. 18 l.).
CZTERNASTKA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Michał Strogow — kurier carski” (bułg. 16 l.).
GONG — g. 10, 12, 16 „Szaleńcy z IV laboratorium” (franc. 14 l.), g. 18, 20 „Życie rodzinne” (pol. 16 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Konio-kłady” (USA 14 l.), g. 19, 30 „Łowcy skalpów” (USA 16 l.).
GWIAZDA — g. 10, 13, 15, 30, 18, 20, 15 „Życie złodzieja” (franc. 16 l.).
KOSMOS — g. 17 „Ziemia faraonów” (USA 14 l.), g. 19, 30 „Po ślizg” (pol. 16 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Zwariowany weekend” (franc. 11 l.).
MINIATURA — g. 15, 30, 17, 30, 19, 30 „Człowiek orkiestra” (franc. 14 l.).
OSIEDLE — g. 15, 30 „Sioła maruda” (ang. 11 l.), g. 17, 30, 19, 30 „Umrzeć z miłości” (franc. 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Wyzwolenie” cz. III (radz. 14 l.).
PRZYJAZN — g. 15, 18, 20, 15 „Agent nr 1” (pol. 14 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Znikający punkt” (ang. 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19, 30 „Przez pustynię” (meks. 16 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Ziemia faraonów” (USA 14 l.).
WARTA — g. 10, 13, 16, 19 „Tora, Tora, Tora” (USA 14 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 18 „Tylko dla orłów” (ang. 14 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20 „Wielka włóczęga” (franc. 11 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 DKF „Luboziem”.

KONCERTY

W POZNANIU
AULA UAM — g. 17 — II koncert Pro Symfonika I stopnia — dyrygent — Antoni Wit.

DYZURY

SZPITALA — internia, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęcka 78 (dizyry nocne), Marcin-kowskiego 11 (całą dobę), niedz. i święta.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 8.30 Dla domu i dla ciebie: 9 Dla kl. V (biologia); „Co się stało z Sabą?”; 9.20 Mel. ludowe; 9.40 Dla przedszkoli: „W zielonym lesie rośnie...”; 10.05 „W gnieńcu srebrzystej topoli” — fragm. pow. G. Ro-nawy; 10.25 Popularne utwory oki-estrowe; 10.50 Śniawa Edyta Pie-cha; 11 Dla kl. IV Liceum (pro-pedeutyka nauki o społeczeństwie); 11.20 Klaweszy wiedeńskiej opere-ki; 12.25 Z poznańskich fonote-ki muzycznej; 13 Dla kl. I i II (wz-choowanie muzyczne); 13.20 Mel. ludowe z Podlasia i Lubelskiego; 13.40 Wiecej leniej; 14 Rep. literacki z cyklu: Opowieści we-drownicze; 14.20 Kone muzyki pol-skiej; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.45 Dla dzieci: „Ma-linowa róża” — opow. M. Dańkow-skiej; 16.05 „Alfa i Omega”; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Mu-zyka i Aktualności; 19.15 Aud. T.W.P. Cykl: „Młode pokolenie Polski Ludowej”; 19.30 Z księgar-skiej ludy; 19.45 Kone. żywe; 20.30 Mel. ludowe z południowej Polski; 21 Gospodarskie rozmowy; 21.25 „Przyznamy Mahalia Jackson”; 21.30 Zespół „Dziewcz-yka”; 22 Magazyn studencki; 23.15 I. Strawiński — Z twórczości ka-meralnej; 6.10 Kone. żywe; 6.30 Pro-gram nocny z Gdańska.

Dzieci specjalnej troski

W poszukiwaniu zawodu

Jak uczyć się zawodu np. murarza w szkolnym warsztacie, gdy tuż obok szkoły rosną bloki winogrodzkiego osiedla i aż korci, aby tam poprobować murarki... Z zamiarem przeniesienia zajęć praktycznych już od I klasy ZSZ do branżowych przedsiębiorstw nosił się dyrektor szkoły — Józef Lewandowski od dawna.

W zarządzeniu Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego przewidziano taką możliwość, lecz praktyka jej nie potwierdzała. Przedsiębiorstwa niechętnie godziły się na zatrudnianie uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej im. Janusza Korczaka — uczniów szkoły specjalnej, tłumacząc się przede wszystkim niemożnością zapewnienia im opieki. Przełom nastąpił w bieżącym roku. Trudności kadrowe zmusiły Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5 do skorzystania z oferty szkoły. Transakcja okazała się korzystna dla obydwu stron. Uczniowie, którzy przyuczają się do zawodu, ma-

ją zapewnioną pracę w przedsiębiorstwie, a kiedy ukończą kursy kwalifikacyjne — stano-wisko kwalifikowanego robot-nika.

Za przykładem PPB nr 5 poszły inne zakłady. Dzięki temu do rejestru zawodów tradycyjnych ta-kich jak: ślusarstwo, krawiectwo, dziewiarstwo, introligatorstwo do-pisano inne specjalności: zbrojarz, tynkarz, lastrykarz, stolarz, bla-charcz.

Ostatnio Spółdzielnia Pracy Bran-ży Skórzano-Futrzarskiej „Zjedno-czeni” w Poznaniu zaproponowała szkole współpracę. W bieżącym ro-ku Spółdzielnia chce grupę uczen-ni III klasy nauczyć kuśnierstwa, a w przyszłym roku szkoła, w po-rozumieniu ze Spółdzielnią, ma uczyć zawodu obuwnika i kuśnie-rza.

Ocenę, jakie zakłady pracy wy-stawiają uczniom ZSZ im. Janusza Korczaka świadczą o sumiennym przygotowaniu przez szkołę do za-wodu. Potwierdzeniem tego są też umowy kooperacyjne z takimi przedsiębiorstwami, jak Poznańska Fabryka Maszyn Zniwnych, lub prace zlecone wykonywane dla przedszkoli, szkół, osób prywat-nych. Zleceń jest dużo, chociaż Kuratorium pominęło szkołę w wy-kazie placówek oświatowych, świadczących usługi. Warsztaty szkolne przynoszą zyski. Byłyby one jeszcze wyższe, gdyby można rozwinąć produkcję, zaś rozwój produkcji uzależniony jest od roz-budowy szkoły.

Konieczna jest więc rozbudo-wa i modernizacja. Potrzebne są hale warsztatowe, zaplecze administracyjne, izby lekcyjne. Obecnie szkoła nie kupuje ma-szyn, bo nie ma ich gdzie usta-wić. W ubiegłym roku mówiło się o rozbudowie szkoły. Po-czyniono wstępne prace i na tym się skończyło. Chyba przez niedopatrzenie, bo Zasad-nicza Szkoła Zawodowa im. Janusza Korczaka przy ul. Żniwnej w Poznaniu jest jedy-ną tego typu szkołą dla Pozna-nia i powiatu poznańskiego.

Każdego roku podstawowe szkoły specjalne (w Poznaniu i pow. poznańskim) opuszcza prawie 260 absolwentów. Powinni oni uczyć się dalej — w szkole zawodowej, a tymcza-sem, by rozpocząć naukę przy ul. Żniwnej trzeba mieć przy-słowne szczęście, jako że szkoła ta może przyjąć tylko 140 osób.

Z prostego rachunku wynika, że

Zapobieganie żółtacze

Jedną z dróg zapobiegania wszczępiennemu zapaleniu wątroby jest stosowanie strzy-kawek i zestawów do jednoraz-owego użytku. Co do celowo-sci i opłacalności produkcji tych strzykawk nie ma już dziś wątpliwości — każda zło-tówka wydana na ten cel za-oszczędzi setki innych, uchro-ni tysiące ludzi od poważnej choroby, jaką jest żółtacze. I jej niepożądanych następstw.

Ostatnio, po długich staraniach, Szpital Miejski im. Strusia w Po-znaniu zakupił znaczną liczbę strzykawk do jednorazowego u-żytku. Ich producentem są firmy czechosłowackie i węgierskie. (bw)

PKS i KSK a święta

Dyrekcja PKS Oddział I-Osobowy poinformowała nas, że w ostatnim przedświątecz-nym dniu roboczym — sobo-ta 23 bm. — wprowadzone zostaną dla 40 kursów auto-busy bisowe. Już w piątek na niektórych liniach urucho-mi się dodatkowe wozy. Rów-nież drugi przewoźnik — Kra-jowa Spółdzielnia Komunika-cyjna — wprowadzi w tych dniach podwójny tabor na swoich najważniejszych tra-sach.

Na podstawie wieloletnich do-wiadczeń zdecydowano znaczne ograniczenie w komunikacji au-tobusowej: 25 bm. na liniach PKS i od 24 do 26 bm. w KSK. Na li-nie dalekobieżne do atrakcyjnych miejscowości PKS przewiduje na-tomiast możliwość wysłania do-datkowych autobusów. Ewentu-alne zmiany nastąpią w zależno-sci od liczby wykupionych w przed-sprzedaży miejsc. (br)

Spółeczna aktywność w dzielnicy Jeżyce

Każdego roku, dzięki inicjatywie mieszkańców na Jeżycach szereg obiektów budowanych jest w czynnie społecznym. W tym roku zaplanowano np. prace, wartości 20,6 mln zł. Wprawdzie do końca grudnia pozostało jeszcze trochę czasu, jednak wiadomo już, że pierwotne zamierzenia będą prze-kroczono o ponad 3 mln zł.

Cenną inicjatywę podjęło w tym roku 6 instytucji i przed-sięwzięci. Postanowiły one społecznie wybudować Między-zakładowy Ośrodek Wypoczyn-kowy nad Jeziorem Kierskim. Z chwilą jego ukończenia, co ma nastąpić za dwa lata, ko-rzystać z niego będą pracow-nicy: Prezydium DRN, Dzieln-icowego Rejonu Dróg i Zieleni, DZBM, Spółdzielni Pracy „Spe-dytor”, Zakładu Doświadczal-nego „Energoprojekt” oraz Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego nr 3. Nad Jeziorem Kierskim pow-staną 24 domki campingowe oraz pawilon hotelowy. W su-mie ośrodek, który przeznaczony będzie także na sobotnio-niedzielną wypocznikę, posi-ać będzie 120 miejsc.

Do ważniejszych czynów spo-łecznych zaliczyć należy także budowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w rejonie Woli i Smochowic, porządkowanie Lasku Gołęcińskiego oraz bu-dowę przez Hufiec ZHP Jeżyce Ośrodka Szkoleniowo-Wypo-czynkowego w Łowiniu koło Międzychodu.

W przyszłym roku mieszkańcy tej dzielnicy mają zamiar kontynuować już rozpoczęte prace, m. in. budowę wodociągów i kana-lizacji. Sporo czasu poświęca też dalszemu porządkowaniu Jeżyc. Powstał także projekt przystanie-nia do budowy dwóch sal gimna-stycznych przy szkołach podsta-wowych oraz basenu kąpielowego przy szkole nr 71 (al. Przybyszew-

Za i przeciw nowemu usytuowaniu przystanków

Opublikowany w „Głosie” z 14. XI. artykuł, zawierający propozycję p. dr. inż. Wysłoucha — dotyczącą usprawnienia ruchu na Moście Dworcowym przez przesunięcie przystan-ków tramwajowych za rozjazdy szyn, wywołało duże zaintere-sowanie wśród Czytelników. Wiele osób telefonicznie wyra-żało poparcie dla tego projektu i zapytywało kiedy władze komunikacyjne zamierzają wprowadzić to usprawnienie.

echa naszych publikacji

Najwidoczniej jednak sprawy tej Wydział Komunikacji — w przeciwieństwie do na-szych Czytelników — nie trak-tuje jako pilnej, bo dotąd nie ustosunkował się do artykułu. Otrzymałmy natomiast pismo od zastępcy dyrektora MPK Kazimierza Sobkowiaka. Przy-znaję on, że — cytujemy — „usytuowanie przystanków po-za skrzyżowaniem w wielu wy-padkach jest dogodniejsze dla osób przesiadających lub oczekujących na środki komunika-cji zbiorowej...”. Dalej czytamy w piśmie, że zasadę tę wyko-rzystano częściowo przy prze-budowie Kaponierzy i uwzględ-ni się ją przy modernizacji ul. Głogowskiej przy jej skrzyżo-waniu z al. Hetmańską.

Mankamenty projektu — zda-niem zastępcy dyrektora MPK — polegają na tym, że proponowane

usytuowanie przystanków: ● nie wykluczy całkowicie przechodze-nia jezdni przy przesiadkach, ● z braku miejsca nie będą mogły zmieścić się choćby dwa pociągi między przystankiem a pasmem ru-chu ulicy krzyżującej, ● nie u-względni niekorzystnego zwięźnia jezdni przy przystanku na Moście, a także na ul. Roosevelta i Głogowskiej, ● przyczyni się do tego, że z czekających przed zakretem tramwajów ludzie będą wysiadali, mimo iż nie będzie tam przystan-ków.

Z wyliczonymi powyżej za-strzeżeniami nie w pełni moż-na się zgodzić, gdyż: ▲ po-trzeba przechodzenia przez jezd-nię będzie wielokrotnie mniej; ▲ obecnie przed rozjazdami stoi czasem po pięć i sześć po-ciągów, po proponowanej zmia-nie nie będzie ich w każdym ra-zie aż tyle; ▲ niezbędne było-by „przeniesienie” wysepek na miejsca nowych przystanków, a więc jezdnie nie uległaby do-datkowemu zwięźnieniu; trzeba by natomiast tylko na Moście i koło przystanku odpowiednio przełożyć szynę; ▲ drzwi w tramwajach otwierają motor-niczowie, zatem umożliwianie wysiadania przed przystan-kiem zależy tylko od nich, a nie od nasażerów.

Dla pełnej jasności podkreślamy, że tego rozważania nikt oczywi-ście nie uważa za idealne. Chod-i natomiast o uczynienie Mostu Dworcowego — możliwe najtań-szym kosztem — jako tako prze-jednym do czasu jego całkowitej przebudowy.

Dodajmy jeszcze, że do re-dakcji wpłynął także list od p. mrr. inż. Henryka Rajewicza, który pisze, że już dwa lata te-mu wystąpił z identyczną koncepcją usprawnienia ruchu na Moście Dworcowym, jak dr inż. Wysłouch. Obecnie zaś u-zupełnia to sugestia, że podob-ne przesunięcie przystan-ków za rozjazdy szyn powinno być zastosowane również przy zbie-gu ulic Marchlewskiego, Strze-leckiej i Bema oraz przy węźle Towarowa — Marchlewskiego — Gwardii Ludowej.

Jakichkolwiek by nie przyta-czać kontrargumentów, właśnie ta kie zlokalizowanie przystanków — za skrzyżowaniami (tam, gdzie są rozjazdy szyn), a nie przed nimi — jest korzystniejsze w wielkomiejskim ruchu. Aż dziwne, że tego tak długo nie dostrzegli fachowcy, którzy decydowali o komunikacyj-nych rozwiązaniach w Poznaniu. (2)

P.S. Z pewną satysfakcją (bo „wojowaliśmy” o to) odnotowu-jemy, że od czasu, kiedy milic-janci kierują bezpośrednio ru-chem, względnie odroczenie prze-lączają światła, u wlotu Mo-stu Dworcowego w Roosevelta również po godz. 8 i po 18, przypadki powstawania zato-rów są tam znacznie rzadsze.

Biblioteka w Fabianowie

Kilka lat temu podjęto decy-zję wybudowania siłami społecznymi w Fabianowie do-mu kultury dla dzieci i młodzi-żeży. Inicjatorami projektu byli ludzie tu zamieszkali. Dla realizacji zamierzenia powoła-no Społeczny Komitet Budo-wy i zabrano się do dzieła. Wykopy pod fundamenty prze-prowadzone były sprawnie i wszystko wskazywało, że dom będzie wkrótce gotowy.

Stało się inaczej. Zabrakło po-prostu wytrzymałości. Kłód osob-owy komitetu uległ częściowemu zniszczeniu. To, co już wykonano, zaczęło ulegać zniszczeniu i jesz-cze rok, dwa, a po fundamentach nie byłoby śladu. Dobrze więc, że w tej sprawie zapadła ostatnio u-chwała Prezydium DRN Grun-wald.

Gospodarze dzielnicy posta-nowili przekazać ten teren Miejskiej Bibliotece Pu-blicznej im. E. Raczyńskiego. Pow-staną zatem w tym miejscu biblioteka i czytelnia. (a)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● G. 16.30 — klub ZNTK (Robocza 4) koncert pt. „Młodzież MDK społeczeństwa Widy”; ● G. 17 — klub „Wierzbak” (Wojska Polskiego 6) — turniej wiedzy o fil-mie; ● G. 20 — klub „Od Nowa” — finał konkursu poetyckiego „O-beret „Od Nowy”.

...i odpowiedzi

▲ Dyrekcja Centrali Rybnej za-wiadomiła nas, że usunęła głośno pracujący agregat ze sklepu ryb-nego przy ul. Szkolnej 17.
▲ Zarząd Wojewódzkiej Spół-zielni „Spożywców” „Społem” zwrócił uwagę kierowniczce skle-pu nr 11 w Łęczycy k/Puszczyko-wo na to, że niewłaściwie poste-puje, odmawiając sprzedaży po-lówki chleba. Klienci mają prawo nabywać towar zgodnie ze swym życzeniem.

▲ Miejskie Przedsiębiorstwo Re-montowo-Budowlane nr 3 podją-ło i przekazało do użytku placę w ogrodzie w mieszkaniu nr 2 przy ul. Grodzkiej 103.

Uwaga — odbiorcy gazu w Swarzędzu

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Poznaniu w zwi-azku z pracami sieciowymi proszą użytkowników energii gazowej o nieużywanie urządzeń gazowych w mieście Swarzędz dnia 16. 12. 1972 r. od godz. 22 do 17. 12. 1972 r. godz. 9. (9974M)

TELEWIZJA

PIĄTEK — PROGRAM I: 8.25 — „Czarownicy w garniturach” — dokumentalny film włoski (ko-

lor): 9.55 — Geografia kl. VI — Tatrzy i Podhale; 10.55 — Wzcho-wanie techniczne kl. VII—VIII — „Obróbka metalu”; 11.55 — Przy-sposobienie obronne kl. III lic. — Rejon porażenia; 15.20 — Poli-technika TV — Fizyka — kurs przygotowawczy „Pole elektrosta-tyczne w próżni” — cz. I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 Dla dzieci — Poręba Telefora — w progra-mie film z serii „Gabi i Dorka”; 17.25 — Nie tylko dla pań; 17.45 — „NRF w godzinie wyboru”; 18.45 — Dialogi historyczne; 19.20 — Dobra-noc i Dziennik; 20.05 — „Piosenki w mundurze”; 20.45 — Panorama Tvgodnia; 21.20 — Studio Współczesne — Harold Pinter — „Kochanek”; 21.45 — Z. Huebner; 22.20 — Dziennik i wiad. sporto-we; 22.50 — Politechnika (powt.).

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12, 05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 8.5 W trosce o nasze dziecko; 8.55 Mapa bohater-stwa; 8.50 Tańce lubuskie; 9 Mel. na głosy i instrumenty; 9.35 Z ży-cia ZSR; 9.55 Muzyczne pocztów-ki bałtyckie; 10.25 „Broniewski w Szachrizabaz” — pow. O. Ter-leckiego; 10.45 I. Strawiński: „Oedipus Rex” — operatorium w II akcie; 11.45 J. Haydn — Scherzando nr 3 D-dur; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Prze-chadzki po Poznaniu; 13.40 „Chlu-ba Argentyny” — gaw. 14.05 Tur-niej muzyczny: Francja — Grecja — Hiszpania; 14.45 „Blekitna szta-feta”; 15 Koncert Chóru Różni. Wrocławskiego; 15.20 Z nagrań kon-certów Festiwalu Muzyki Organo-wej i Kameralnej w Kamieniu Pomorskim; 17.15 „Jeszcze jeden sportowy jubileusz”; 17.25 Poznań-ski koncert żywe; 17.55 Radio-express; 18.10 Komentarz aktual-ny; 18.20 „Sonda”; 19.15 Lekcja jez. angielskiego; 19.30 Transm. koncertu symf. z sali Filharmonii Narodowej w Warszawie; 21.56 Muzyka rozrywk.; 22.33 Dział wie-czór tańcowy; 23.20 Stefan Ra-choń zaprasza.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 20, 23.50.

PROGRAM III: 8.05 Mój magne-tofon; 8.35 W roli głównej — Jim my Smith; 9 „Maminynek” — pow. Rossa McDonald; 9.10 P. Schubert — Sonata A-dur op. 120